NUMER 274

DZIENNIK POWSZECHNY

22 Listopada / 4 Grudnia 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 4 Grudnia 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPI RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Wiadomości urzędowe z Królestwa i Cesarstwa.
CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA. — Wiadomości zagraniczne.
Wiadomości rozmaite.
Wiadomości literackie.
O mięsie i jego cenie; pogląd ze stanowiska rolniczego, handlowego i administracyjnego, p. *W. Siekaczyńskiego*. (dok.)
Teatr.
Kursa papierów publicznych i pieniędzy.
Obwieszczenia.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Na zasadzie upoważnienia Władzy Wyższej, Rady Powiatowe Gubernji Warszawskiej i Płockiej, na dzień 29 Października (10 Listopada) r. b. zwołane, odbyły swe posiedzenia, oprócz Rady Powiatu Mławskiego, która w terminie tym dla przyczyn miejscowych odbyć się nie mogła, i dla której nowy termin na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. wyznaczony został.

Członkowie Rad pod przewodnictwem swych Przydujących i w obecności Komisarzy Rządowych po Powiatach zebrani, po sprawdzeniu ważności swoich wyborów, zajmowali się czynnościami, prawem im przekazanemi.

Z mocy art. 14-go prawa, dopełniły one wyboru Członków pióro trzymających, Członków i Zastępców do Rad Gubernialnych, Członków do Delegacij czynszowych i t. p.—

Jak padły wybory w wymienionych tu powołaniach, przedstawia to następujący obraz:

a) co do Gubernji Warszawskiej.

Na trzymających pióro wybrani zostali przez Rady Powiatowe Członkowie:

W Powiatach: Gostyńskim—Leon Segetyński; Kaliskim—Cyprjan Gorczycki; Konińskim—Aleks. Kłobukowski; Łęczyckim—Henryk Morawski; Łowickim—Hannibal Roztropowicz; Piotrkowskim—Bolesław Gołębowski; Rawskim—Czesław Pieniążek; Sieradzkim—Karol Lubowidzki; Stanisławowskim—Leon Matuszewski; Wieluńskim—Wincenty Majewski; Włocławskim—Józef hr. Skarbek; Warszawskim—Stanisł. Skrutkowski.

Na Członków do Rady Gubernialnej powołani:

Z Powiatów: Gostyńskiego—Aleks. Rembieliński; Kaliskiego—Mateusz Arnold; Konińskiego—Edmund Przyłubski; Łęczyckiego—Ferdynand Dworzaczek; Łowickiego—Leon Trzetrzewiński; Piotrkowskiego—Klemens Krzysztoporski; Rawskiego—Dominik Rzeszotarski; Sieradzkiego—Korneli Romocki; Stanisławowskiego—Władysław hr. Zamojski; Warszawskiego—Antoni Trębicki; Wieluńskiego—Ksiądz Aleksander Ziemba; Włocławskiego—Tadeusz Krzymuski.

Na Zastępców:

Z Powiatów: Gostyńskiego—Adam Antoszewski; Kaliskiego—Jan Hujson; Konińskiego—Wiktor Lalewicz; Łęczyckiego—Józef Bajkowski; Łowickiego—Jakób Nathanson; Piotrkowskiego—Leon Siemieński; Rawskiego—Leonard Wasiutyński; Sieradzkiego—Jan Tarnowski; Stanisławowskiego—August Lasocki; Warszawskiego—Eustachy Marylski; Wieluńskiego—Wincenty Majewski; Włocławskiego—Leon Wodziński.

Na Członków Delegacij czynszowych wybrani:

w Powiecie Gostyńskim:

Michał Sokolnicki, Włodzimierz Łabęcki, Kazimierz Czyński, Walenty Garczyński, Karol Piaszczyński, Ksiądz Ludwik Zgórecki.

w Powiecie Kaliskim.

Juljan Czartkowski, Stanisław Radoliński, Józef Jabłkowski, Ignacy Pieczyński, Józef Arnold, Tomasz Bogdański.

w Powiecie Konińskim:

Aleksander Kłobukowski, Konstanty de Santis, Nepomucen Kostanecki, Antoni Komierowski, Ksiądz Tomasz Białkowski, Ludomił Puławski.

w Powiecie Łęczyckim:

Leon Skalecki, Stanisław Sojecki, Florjan Bardziński, Maksymiljan Łebkowski, Henryk Skarzyński, Ksiądz Kazimierz Myszkowski.

w Powiecie Łowickim:

Ksiądz Michał Machnikowski, Edmund Sygietyński, Ludwik Małkowski, Adam Łasczyński, Józef Krąkowski, Hannibal Roztropowicz.

w Powiecie Piotrkowskim:

Stanisław Psarski, Leopold Cielecki, Bolesław Gołembowski, Jan Suchecki, Józef Zielonka, Leon Orłowski.

w Powiecie Rawskim:

Józef Popławski, Marcin Rajzacher, Szymon Olszowski, Aleksander Krukowiecki, Władysław Wolf, Józef Kurzewski.

w Powiecie Sieradzkim:

Teodozy Wierzchlejski, Michał Kozarski, Wojciech Jarosiński, Rudolf Neygebauer, Antoni Olszowski, Walenty Wierzycki.

w Powiecie Stanisławowskim:

Lucjan Buczyński, Karol hr. Jezierski, Ks. Ignacy Kaczorowski, Wincenty Koskowski, Józef Kuszel, Emiljan Młocki.

w Powiecie Warszawskim:

Michał Krysiński, Marceli Nakielski, Marceli Daszewski, Piotr Suski, Aleksander Ginet, Ludwik Rossman.

w Powiecie Wieluńskim:

Łukasz Proszowski, Piotr Walewski, Pelagjusz Cielecki, Michał Białecki, Antoni Sadowski, Stanisław Podczaski.

w Powiecie Włocławskim:

Józef hr. Skarbek, Nepomucen Kłobukowski, Stanisław Zaborowski, Michał Sokołowski, Ks. Wojciech Kochowicz, Józefat Wichrowski.

b) co do Gubernji Płockiej:

Na trzymających pióro wybrani zostali przez Rady Powiatowe Członkowie:

W Powiatach: Lipnowskim—Feliks Sokołowski; Ostrołęckim—Dominik Gawecki; Płockim—Tadeusz Rościszewski; Przasnyskim—Roman Kleczeński; Pułtuskim—Ks. Józef Dynakowski.

Na Członków do Rady Gubernialnej powołani:

Z Powiatów: Lipnowskiego—Michał Nałęcz; Ostrołęckiego—Mikołaj Glinka; Płockiego—Tymoteusz Miszewski i Aleksander Jackowski; Przasnyskiego—Wincenty Miedzielski; Pułtuskiego—Fran. Młodzianowski.

Na Zastępców:

Z Powiatów: Lipnowskiego—Ignacy Rutkowski; Ostrołęckiego—Piotr Malinowski; Płockiego—Tytus Dembowski i Ksiądz Jan Żórawski; Przasnyskiego—Franciszek Dembowski; Pułtuskiego—Gustaw Zieliński.

Na Członków Delegacji czynszowej wybrani:

w Powiecie Lipnowskim:

Feliks Łempicki, Włodzimierz Kanigowski, Ksiądz Jan Pomichowski, Alfons Orłowski, Wacław Zieliński, Florjan Kuskowski.

w Powiecie Ostrołęckim:

Ksiądz Józef Kowalewski, Józef Fiszer, Adolf Litwiński, Adrjan Lasocki, Józef Małowiejski, Aloizy Tarkowski.

w Powiecie Płockim:

Ksiądz Antoni Brudzyński, Ksiądz Ludwik Smoleński, Władysław Pepłowski, Karol Ujazdowski, Franciszek Kleniewski, Tadeusz Rościszewski.

w Powiecie Przasnyskim:

Józef Gutkowski, Ludwik Mieczyński, Konstanty Sieciński, Józef Jackowski, Ezechiel Lasocki, Józef Milewski.

w Powiecie Pułtuskim:

Wawrzeniec Karniewski, Marjan Tański, Józef Grużewski, Aleksander Sędzimir, Ks. Ignacy Wielgolawski, Florjan Drewnowski.

Wszelkie inne wybory z art. 14-go prawa wypływające, o ile tego zaszła potrzeba, przeprowadzone zostały.

Wypadek wyborów w Radzie Powiatowej Mławskiej, w swoim czasie ogłoszonym będzie.

Rozmaite przedmioty administracji krajowej, na które wpływ Radom zapewniony został, nie mniej interesa przez rozmaite władze do opinji tymże Radom komunikowane, wnoszone były na porządek dzienny, rozbierane i kolejno załatwiane.

Jak się Rady Powiatowe na przedmioty te zapatrywały, do jakich przyszły wniosków i jakie wydały uchwały,—o tem w oddzielnej drodze, a mianowicie w sprawozdaniu z obrad Rad Powiatowych, do wiadomości powszechnej podanem zostanie.

Artykuł 64. Ustawy z roku 1859 o powinności zaciągowej przepisuje: że spisowi niestawający w czasie właściwym, pomimo otrzymanego wezwania, przed Komisją Konskrypcyjną dla odbycia rewizji stanu ich zdrowia, i z przyczyn niestawiennictwa legalnemi dowodami nieusprawiedliwiający się,—uważani będą jako uchylający się od zaciągu wojskowego, a jako tacy, po ujęciu i dostawieniu ich, jeżeli okażą się zdatnymi do służby wojskowej, oddawani będą do takowej, pomimo mogącego im służyć, z jakichkolwiekbądź tytułów prawa do wyłączenia od zaciągu.

Ponieważ czynność rewizji spisowych jest na ukończeniu, przeto Komisja Konskrypcyjna Miasta Stołecznego Warszawy uprzedza spisowych objętych księgami tak stałej jak też i nie stałej ludności tegoż Miasta, że ci, którzy do dnia 10 Grudnia r. b. nowego stylu nie stawią się w właściwych oddziałach do rewizji Komisji Konskrypcyjnej, ulegną rygorowi wyż powołanego przepisu.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— W upłynionym miesiącu Październiku r. b. utrzymywało w Domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie:

Starców i kalek obojej płci osób 319, których koszt żywienia wynosił rs. 704 kop. 81.

Sierot obojej płci 167, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 365 kop. 43.

Do 13 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,160, których koszt żywienia wynosił rs. 719 kop. 65.

W 3-ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 47, których samo żywienie kosztowało rs. 42 kop. 50.

W Domu przytułku dla ubogich chłopców znajdowało się dziennie dzieci 9, których żywienie kosztowało rs. 25 kop. 74.

Na obiadach 5-cio groszowemi zwanych, było dziennie osób 104, z tych na koszt Namiestnika Królestwa osób 54,—sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 231 kop. 15.

Po zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 107, na sporządzenie której wydano rs. 99 kop. 96.

Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące:

Stałe od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 43, za rs. 46 kop. 85.

Jednorazowe od rs. 1 kop. 50 do rs. 6, osobom 53 za rs. 149.

Z zapisu JW. Tomasza Hr. Łubieńskiego, dla podupadłych Francuzów w Królestwie, osobom 13, za rs. 66.

Z funduszu W-ej Lewockiej rs. 40, 2om podupadłym familjom po rs. 20.

Z zapisu ś. p. Ignacego Żebrowskiego dla pogorzelców miasta Mszczonowa 7 familjom po rs. 37 kop. 50, rs. 262 kop. 50.

Z 4ch Kas Pożyczkowych na słowo udzieliło Towarzystwo pożyczki osobom 8, na sumę rs. 133 kop. 5.

W lekarstwach, okularach i paskach rupturnych osobom 291.

W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,330, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,189 kop. 24.

Z Kasy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 32, w kwocie rs. 1,362.

Nakoniec w ciągu miesiąca Października przyjęto do Zakładu starców i kalek osób 12, do Zakładu sierot dzieci 3.

W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Woźniakowski Andrzej lat 67, Dratwiński Józef lat 71, Wójcicki Ignacy lat 70, Bajtel Katarzyna lat 67, Klornfas Franciszka lat 72.—w Warszawie dnia 13 Listopada 1862 r.—Prezes Administracji Ogólnej *Lubomirski*.—Członek, Sekretarz Towarzystwa *Karol Jezioranski*.

Jenerał-Adjutant Jego Cesarskiej Mości, Książę Orłow, Nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Cesarsko Rosyjski przy Dworze Belgijskim, wyjechał do Brukselli.

Z Petersburga, 28 Listopada.

Wiadomości z Zailijskiego kraju (w Zachodniej Syberji).

Kokańska twierdza Piszepek, znajdująca się za r. Czu, u stóp Karatauskich gór, wzięta i zwalona przez wojska rosyjskie w 1860 r., była potem odbudowana i znów zajęta przez załogę Kokańską. Obecnie otrzymano doniesienie telegraficzne z Omska, od jenerała Duhamela, że zebrany w początku października przy twierdzy Wiernoje oddział pułkownika Kołpakowskiego, powtórnie w bieżącym roku podsunął się ku twierdzy Piszpek i po uporczywej obronie, wziął twierdzę z 9 działami i 600 ludźmi załogi. Zwycięztwo to kosztowało ze strony rosyjskiej 13 ludzi zabitych i 17 ranionych, w tej liczbie 3 oficerów. Trofea już nadeszły do Omska. Wojska oddziału zajęte są rozwalaniem twierdzy. Przez wzięcie Piszpeku, zniszczone zostało najbliższe schronienie band kokańskich, niepokojących posłusznych Rosji Kirgizów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Łatwość, jaką okazuje, według zdania dzienników angielskich, gabinet londyński w zrzeczeniu się kandydatury księcia Alfreda, której urzędownie nie stawiał, dowodzi jawnie jaki był cel jej popierania. Teraz kiedy warunek protokułu londyńskiego, wyłączający książąt z rodzin panujących w mocarstwach opiekuńczych, na nowo został przez też mocarstwa zatwierdzony, pozostaje im porozumieć się albo co do zupełnego usunięcia się od wpływania na wybory, albo co do zalecenia najodpowiedniejszego do tronu greckiego kandydata.

Upadek gabinetu p. Ratazzego nie ulega wątpliwości; kiedy gabinet ten przekonał się, iż nie uzyska większości w izbie, pragnął ją rozwiązać, na co Król wszakże się nie zgodził, przekładając przyjąć dymisje ministrów. Korespondenci turyńscy utrzymują, że Król zamierzał powierzyć ster rządu gabinetowi przejściowemu, na którego czele stanąłby p. Ciadini, a którego misją byłoby przeprowadzenie budżetu i upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki, poczem utworzony by został gabinet na zwykłej drodze konstytucyjnej, z pośród członków większości parlamentarnej.

Depesze wszakże z Turynu nie wspominają wcale o powoływaniu do Króla jen. Cialdiniego, ztąd niektóre dzienniki wnoszą, że utworzenie takiego gabinetu pozostawiono na wypadek gdyby inne nie udały się kombinacje. Jak się zdaje, pp. Villamarina i Farini powoływani do utworzenia gabinetu, równie jak p. Torrearsa nie przyjęli tego zlecenia. Wtedy Król powołał p. Cassinis, byłego ministra sprawiedliwości, który według *Monarchia nationale* utworzył gabinet, wspólnie z pp. Villamarina, Tecchio, Longo, Petitti i Jacini. Lecz wiadomość ta równie jak i podana przez *Opinione*, jakoby p. Passolini prefekt Turynu, został wezwany na prezesa rady ministrów, jest tylko pogłoską potrzebującą potwierdzenia. Niektóre dzienniki w przyjęciu przez Wiktora Emanuela dymisji gabinetu, upatrują wpływ Garibaldego, wszakże stan finansowy aż nadto usprawiedliwia takie postanowienie Króla.

Korespondenci wiedeńscy donoszą, że p. Drouin de Lhuys oświadczył księciu Metternichowi, iż Francja żadnych już propozycij pojednawczych nie prześle do Rzymu, lecz postanowiła, tylko wspólnie z innemi mocarstwami działać w kwestji rzymskiej.

Potwierdza się wiadomość, że lord Russel przesłał do Kopenhagi pod d. 20 listopada powtórną notę, która według dzienników duńskich, miała na celu złagodzenie stanowczości pierwszej noty, według zaś dzienników niemieckich, z przyciskiem ją potwierdzała. Gabinet duński podobno już i na tę drugą notę udzielił odmowną odpowiedź.

Monitor donosi, że jenerał Forey 25 października przybył do Orizaby.

W izbach hiszpańskich zaraz ma być roztrząsana sprawa meksykańska.

(Ind. bel., W. Z., Schl. Z.).

Anglja.

Londyn, 29 Listopada. Książę Chrystjan duński i księżniczka Aleksandra wyjechali we czwartek wieczorem z Windsoru do Dover, zkąd odpłyną na ląd stały.

Gazeta urzędowa donosi, że książę Walji utworzył swój osobny dwór przez zanominowanie wszystkich do niego należących urzędników.

Królowa zasadziła w lesie Windsorskim dąb, któremu nadała imię zmarłego księcia-małżonka. Drzewo to umieszczone zostało w miejscu gdzie książę Albert, podczas ostatnich polowań, zwykł był obierać stanowisko, z którego dawał strzały.

Książę Arthur, który poświęca się zawodowi wojskowemu, zamieszkał obecnie w pawilonie parku Greenwichskiego, koło arsenału Woolwichskiego.

Podług korespondencij z Indij Wschodnich, wysokie ceny bawełny, przyczyniły się do wyprowadzenia z tego kraju całego jej zapasu, a przestrzeń przeznaczona na plantację tego produktu zwiększoną została o 30 pCt.

Pierwszym rezultatem usunięcia jenerała Mac Clellana od naczelnego dowództwa armji związkowej, jest przejście tego wojownika na stronę demokratów. Powszechnem jest mniemanie, że Mac Clellan stanie się przywódcą tego stronnictwa i kandydatem na przyszłych wyborach na prezydenta. Ponieważ jenerał Jackson przedsięwziął znowu poruszenie zagrażające Pensylwanji, dywersja ta przeto wymaga odpowiedniego ze strony armji związkowej manewru dla zasłonięcia pomienionego stanu i stolicy; z drugiej zaś strony jenerał Burnside został powstrzymany, jak się zdaje, w swem poruszeniu zaczepnem przeciw głównym siłom separatystowskim.

Podług ostatnich wiadomości z Brazylji, uprawa bawełny wzmaga się tam, a przyszłoroczne jej zbiory będą zapewne obfite.

Austrja

Wiedeń, 1 Grudnia. Podczas gdy *Ostd. Post* doniosła zaonegdaj, że gabinet postanowił odłożyć do 10-go stycznia otwarcie sejmów krajowych, zwołanych na 10-go b. m., dla dania radzie państwa czasu do porozumienia się w kwestji bankowej, *Oester. Zeit.* donosi w swym numerze wczorajszym, że w tym względzie nic jeszcze postanowionem nie zostało. Pisma półurzędowe zachowują zupełne w tym przedmiocie milczenie. Zdaniem *Presse* wiedeńskiej, rada państwa nie zdoła załatwić do 6 b. m. kwestji bankowej, co musiałoby koniecznie nastąpić gdyby z jednej strony nie miano zamykać sesji parlamentarnej przed porozumieniem się przynajmniej obu izb w kwestji powyższej, z drugiej zaś strony gdyby sejmy miały być, podług brzmienia dekretu Cesarskiego, otwarte 10-go b. m. Jakkolwiek rząd nie ogłosił żadnego nowego pod tym ostatnim względem postanowienia, nie ulega atoli wątpliwości, że sejmy zostaną odroczone, albowiem izba panów ma jeszcze cały budżet na r. 1863 do roztrząsania, tak iż rozprawy w kwestji bankowej rozpoczną się dopiero we czwartek. Powszechnem jest przekonanie, że posiedzenia sejmów krajowych potrwają najdłużej do połowy kwietnia, rząd bowiem zamierza zwołać w maju obie izby rady państwa. Ażeby tę ostatnią uczynić ile możności mniej ścieśnioną, rząd chce zwołać także niezwłocznie sejm siedmiogrodzki. Jeżeli ten ostatni nie zechce posłać do rady państwa swych reprezentantów, natenczas, rozpisane zostaną w w. księztwie Siedmiogrodzkiem bezpośrednie do tej rady wybory. Zdaje się, że rząd nie powtórzy już wezwania do Węgier i Chorwacji ażeby przysłały do wiedeńskiej rady państwa swych delegowanych. Zanim obecne posiedzenia rady państwa zostaną zamknięte, załatwione przez obie izby i usankcjonowane przez Cesarza prawa mają być ogłoszone, głównie zaś prawo drukowe, do którego ministerstwa sprawiedliwości i policji dołączą obszerną instrukcję. Zdaje się, że jednocześnie ogłoszoną zostanie dla krajów z tej strony Litawy położonych amnestja taka sama, jaka w tych czasach udzieloną została Węgrom.

Francja.

Paryż, 29 Listopada. Dziś wiele mówiono o porozumieniu się mocarstw, które podpisały traktat londyński, co do kandydatur do tronu greckiego, sprzecznych temu traktatowi, a które tak zajmowały świat polityczny. Francja, jak zapewniają, ma wysłać jednocześnie dwie noty do gabinetów, żądające stanowczego wyrzeczenia się kandydatur głośno stawianych. Jeżeli w istocie nastąpi takie porozumienie, to okaże się, że Anglja cel swój osiągnęła. Wiadomość o zajęciu przez anglików wyspy Lemnos, zdaje się potwierdzać, i obecnie utrzymują, iż objęcie jej w posiadanie przez rząd brytański, ma daleko większą doniosłość, niż pierwotnie przypuszczano, sądząc, że będzie tam urządzony tylko skład węgla.

W świecie politycznym krąży pogłoska tłómacząca stanowisko, jakie chwilowo rząd francuzki zajął względem kandydatury księcia Alfreda. Tłómaczenie to niejako popiera półurzędowy artykół p. Limayraca w dzisiejszym *Constitutionnelu*. Wychodząc ze stanowiska (przedstawionego także przez jeden z dzienników ministerjalnych), że następstwem osadzenia na tronie greckim księcia angielskiego, byłaby zupełna zmiana polityki brytańskiej na Wschodzie, rząd francuzki w obec wyraźnych usposobień okazywanych przez lud grecki, nie mogąc się uważać za związanego przestarzałym traktatem z 1832 r., a biorąc za zasadę głosowanie powszechne stanowiącą własną jego podstawę, miał oświadczyć gabinetowi londyńskiemu, iż byłby skłonny po nad warunki protokułu z 1830 r., postawić wyżej, wyrażone przez naród grecki życzenia. Lecz ponieważ w polityce, równie jak we wszystkich interesach, nic nie daje się darmo, gabinet tujleryjski dał do zrozumienia gabinetowi londyńskiemu, że przyjęcie przezeń propozycji co do pośrednictwa w Stanach Zjednoczonych byłoby teraz bardzo właściwe. Lord Palmerston okazał się bardzo skłonnym do tego ustępstwa, lecz zaczął mówić o właściwości załatwienia jednocześnie kwestji rzymskiej. Taki bieg układów tłomaczy dosyć prawdopodobnie postawę zajętą przez *Constitutionnela*.

Z Turynu, o losie gabinetu niema żadnych pewnych wiadomości; przypuszczają tu ciągle, że p. Ratazzi pojedna się z pp. Minghettim i Farinim i wspólnie z nimi utworzy gabinet, poświęcając z dawnych członków p. Pepolego, jako zostającego w związkach pokrewieństwa z Cesarzem Napoleonem.

Cesarz długo rozmawiał w Compiègne z p. de la Tour d'Auvergne; stronnictwo przychylne świeckiej władzy Papieża spodziewa się zaprowadzenia reform w Rzymie.

Wiadomości z Meksyku są bardzo niepokojące, jakkolwiek obawy teraz w inną zwracają się stronę. Depesze donoszą o burzy, ktora wpędziła na wybrzeże piętnaście statków francuzkich handlowych, po większej części najętych przez rząd. Pogłoski, które zapewnie zostaną zaprzeczone, mówiły o przepadnięciu dwóch statków przewozowych z wojskiem. Co zaś do marszu kolumny franicuzkiej, zdaje się, iż wszystkie wieści w tej mierze były przesadzone; jakkolwiek drogi w istocie są trudne do przebycia. Jenerał Forey podzielił cały oddział na dwie kolumny; jedną 8 tysięczną, prowadzoną przez jenerała Berthier, i drugą 10-tysięczną, która połączyła się z głównodowodzącym na drodze do Orizaby, gdzie z batalionem strzelców cokolwiek ją wyprzedził. Według ostatnich wiadomości jen. Forey znajdował się w Cordova, a po przybyciu do Orizaby wraz z stojącemi tam obozem wojskami, miał zaraz ruszyć ku Puebli, gdzie meksykanie oszańcowali się oczekując na francuzów. Przed Pueblą mają się połączyć obie kolumny maszerujące drogami równoległemi. O trudnościach napotykanych na drodze, przekonywa to, że jenerał Berthier, musiał poświęcić 10 dni czasu na przebycie 10 mil francuzkich.

Włochy.

Turyn, 27 Listopada. Wczoraj p. Ratazzi odpowiadał wszystkim mówcom opozycji; mowa jego zajęła całe posiedzenie. Ten człowiek tak wątły, na pozór mający zaledwie iskierkę życia, a znajdujący wewnętrzną siłę moralną do opierania się tylu sprzysiężonym namiętnościom, zdobył sobie świetne miejsce pomiędzy mówcami włoskiemi. Gdyby sprawiedliwość i wymowa mogły wziąć górę nad liczebną większością koalicji i zaślepieniem uprzedzenia, p. Ratazzi miałby zapewnione zwycięztwo. Nie tylko usprawiedliwił swe postępowanie zasadami rozumu i patrjotyzmu, lecz okazał nadzwyczajną wzniosłość. Nigdy minister ten, należący i tak do najpierwszych mówców, nie okazał większego natchnienia, większego uniesienia. Lecz przeciw namiętnościom na nic się nie zdało rozumowanie.

Posiedzenie było bardzo burzliwe. Szczególniej wielki hałas powstał po odczytaniu raportu jen. Lamarmora, dotyczącego aresztowania trzech deputowanych. Raport ten zbyt żywo był napisany i bez względu na wymagania parlamentarne. Wspominając o protestacji niektórych deputowanych przeciwko aresztowaniu ich towarzyszy, jenerał Lamarmora wyraził zdanie, że zamiast protestować, deputowani ci powinni się rumienić, tak jak on sam się rumieni, że mają podobnych kolegów. Na te słowa przerwano czytanie krzykami i interpelacjami. Hałas był posunięty do najwyższego stopnia. Zaledwie po upływie 10 minut uspokoiła się burza i dalej toczyły się obrady; lecz musiano zaniechać doczytania do końca raportu jen. La Marmora.

P. Ratazzi dalej przemawiając, prawdziwą swą wymową zelektryzował większą część deputowanych i publiczność zajmującą galerje. Powtórzywszy słowa jenerała La Marmora, wytłomaczył je w ten sposób, iż krzyki zamieniły się na huczne oklaski.

Jenerał La Marmora przyrzekł przybyć do Turynu, aby osobiście bronić się przed izbą, z stawianego mu zarzutu co do aresztowania deputowanych. Niewiadomo dla jakich powodów nie spełnił swego przyrzeczenia. Gabinet jednakże liczył na udział w usprawiedliwieniu się zupełnem z tego aktu i odparciu napaści z tego powodu wynikłych. Dla tego obrona gabinetu w tym przedmiocie wiele pozostawiała do życzenia, kiedy dla jej poparcia uznał za stosowne przytoczyć raport jenerała La Marmora, w którym o aresztowaniu tym wspomina tylko ogólnikami. Odczytanie tego raportu, nie pokładającego wyraźnych dowodów, nie sprawiło oczekiwanego wrażenia; tylko rozdrażniło jeszcze bardziej za gniewane umysły, i nawet tak zawachało stanowisko jen. La Marmora, iż wątpią, aby się mógł utrzymać na prefekturze w Neapolu.

Zdaje się, że rozprawy jeszcze jakiś czas

potrwają, bo wielu deputowanych jest zapisanych do głosu. Z powodu osobistych zarzutów wielu zażądało także prawa bronienia się. Przed zamknięciem rozpraw jenerał Durando przedstawi obraz polityki zagranicznej; na mowę jego oczekują z wielką niecierpliwością.

Co przedsięweźmie gabinet dotąd stanowczo nie postanowiono. Część gabinetu pragnie odwołać się do wyborców, lecz druga część znużona i obawiająca się zawikłań finansowych, które wynikłyby w następstwie rozwiązania izby, skłania się ku podaniu się gabinetu do dymisji i opuszczeniu władzy, choćby nawet Król chciał go utrzymać.

Nowe deszcze ulewne sprawiły nowe powodzie; na górach zaś spadły ogromne śniegi i zatamowały komunikacje; przez górę Cenis niepodobna się prawie przedostać, i dla tego przybycie p. Sartiges opóźniło się o jeden dzień.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 2 *Grudnia*. Donoszą z Madrytu, że posiedzenia kortezów wczoraj się rozpoczęły.

Londyn, 2 *Grudnia*. Wiadomości z Nowego Jorku z 22-go listopada, nadesłane parostatkiem *City of Baltimore* donoszą, że jen. Burnside zajął Falmouth i północny brzeg rzeki Rappahannock. Skonfederowani, którzy zajmują lewy brzeg tej rzeki, ustawili baterje, celem wzbronienia związkowym przejścia przez nią. Jenerał Summer stanął ze swym oddziałem przed Fredericksburgiem i wezwał urząd municypalny tego miasta do poddania się, lecz otrzymał odpowiedź odmowną. Zdaje się, że przyjdzie do bitwy pomiędzy jenerałem Summer i oddziałem Longstreeta, który stoi obozem pod miastem. Skonfederowani udają się w kierunku Harpersferry. Drogi Wirginji są w złym stanie, z powodu deszczów. Pod Hollysprings, spodziewają się wkrótce bitwy.

Londyn, 1 *Grudnia*. Stany holsztyńskie mają być zwołane w Styczniu. Po zamknięciu ich posiedzeń ma być zwołany wspólny parlament, reprezentujący Szlezwig i Danję.

Turyn, 2 *Grudnia*. *Monarchia nazionale* podaje następującą prawdopodobną listę ministrów: Villamarina, spraw zagranicznych; Cassinis, spraw wewnętrznych; Tecchio, sprawiedliwości; Longo, marynarki; Petiti, wojny; Jacini, robót publicznych. *Opinione* mniema, że Passolini, prefekt turyński, będzie prezesem rady ministrów.

Londyn, 2 *Grudnia*. Dzisiejszy *Times* mówi, że Anglja, wyraziwszy swą wdzięczność za okazaną sympatją, powinna odmówić przyjęcia wyboru księcia Alfreda,—ale powinna wymagać wzajemności od innych mocarstw. Grecja zrobiłaby bardzo trafny wybór w osobie arcyksięcia Maksymiljana. *Morning-Post* mówi, że Anglja zaraz po wybuchu rewolucji greckiej, zaproponowała odnowienie układów z roku 1830, w których jako główny warunek zastrzeżonem było, aby wszyscy książęta spokrewnieni z trzema mocarstwami opiekuńczemi, byli wyłączeni od tronu greckiego, Mocarstwa nie przyjęły tego projektu, lecz teraz same go wznosiły, gdy wybór księcia Alfreda zdawał się zapewnionym. Załatwienie tej sprawy nie przedstawi żadnej trudności, skoro kandydatury przeciwne traktatom cofnięte zostaną, gdyż Anglja dąży do zgody.

Paryż, 2 *Grudnia*. Sąd w Douai potwierdził wyrok wydany przeciwko p. Mirèsowi, skazujący go na miesiąc więzienia.

Hamburg, 1 *Grudnia*. Dzisiejszy numer dziennika *Hamburger Nachrichten* zamieszcza następującą depeszę telegraficzną z Paryża: Gabinet p. Ratazzego, spodziewając się nieprzychylnego wotum ze strony parlamentu, postanowił izbę rozwiązać. Początkowo Król nakłaniał się do tego kroku, lecz później odmówił swego zatwierdzenia. Skutkiem tego członkowie gabinetu podali się do dymisji. Mniemano, że Król nazajutrz poleci p. Fariniemu lub p. San Martino utworzenie nowego gabinetu, w którym z dawniejszego składu pozostałby tylko p. Petiti.— Wkrótce zostanie zaciągnięta pożyczka 500 milionów franków.

Turyn, 1 *Grudnia*. Dzisiejsza *Opinione* donosi, że gabinet ze względów wyższej polityki, podał się do dymisji. Rozwiązanie izby w obecnej chwili wywołałoby niebezpieczne przesilenie. Gabinet unikając tego przesilenia, oddaje krajowi wielką przysługę, gdyż nie oczekając na wotum izby, ułatwia drogę do pojednania się stronnictw. *Opinione* sądzi, że gabinet, któryby się opierał na układach stronnictw przeciwnych, jest niemożebnym.— Na dzisiejszem posiedzeniu izby, p. Ratazzi, oznajmiając ustąpienie obecnego gabinetu, bronił zarazem dotychczasowego jego postępowania. Oświadczył on, że będzie popierał przyszły gabinet w usiłowaniach jego pojednania i utworzenia w izbie większości. Zapewniają, że Król wezwał do siebie byłego ministra sprawiedliwości p. Cassinis. P. de Sartiges doręczył dziś swoje listy wierzytelne.

Turyn, 1 *Grudnia*. Kolej żelazna z Neapolu do Rzymu została otwartą. Na dzisiejszem posiedzeniu izby przemawiał p. Ratazzi. Odpierał on czyniony mu zarzut zależności od Francji i mówił: Sądzimy, że przymierze francuzkie zasadzało się na wspólnych interesach obu narodów. Na wschodzie broniliśmy zasad narodowości, co się tyczy Rzymu usiłowania nasze dążą do usunięcia załogi francuzkiej i zniesienia granic istniejących między państwem papiezkiem i królestwem Włoskiem. Mieliśmy nadzieję, że zdołamy pojednać stronnictwa. Zdaniem naszem do rządzenia jest koniecznem poparcie silnej większości parlamentarnej. Ponieważ utworzenie tej większości nie powiodło się nam, woleliśmy ustąpić.

Berlin, 2 *Grudnia*. Ostatnia *Kreutz-Zeitung* donosi, że krążą pogłoski o mających wkrótce nastąpić zmianach w wyższych sferach urzędników. Przytem wymieniają niektórych urzędników administracyjnych, którzy dawniej byli od służby usunięci. Ostatnia *Stern-Zeitung* oświadcza, że pogłoska, według której urzędnicy, którzy odbywali kompanję, mają być dnia 3 lutego 1863 r. z całkowitą pensją ze służby uwolnieni, jest bezzasadną.

Turyn, 2 *Grudnia*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych p. Buoncompagni cofnął swą interpelację. P. Stampa mówił przeciw planowi pomysłowi ministerstwa administracyjnego.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Wczoraj przez cały dzień niebo było pogodne, do południa lekka mgła, wieczorem około g. 9-ej niebo zachmurzyło się. Powietrze mroźne, średnia temperatura dnia wynosiła $8\frac{1}{10}$ stop R. zimna, o $7\frac{3}{5}$ niższa jak w stanie normalnym, największe zimno z rana dochodziło do $11\frac{3}{5}$, najmniejsze po południu $3\frac{1}{2}$ stop. R. Barometr zwolna wznosił się, średnia jego wysokość jest: 764,16 milimetrów. Wiatr panował słaby wschodni, wieczorem prawie mocny. Elektryczność 21 stopni. Na słońcu nie ma żadnej plamy.

— Dnia 1 Października r. b., Jan Świstek, lat 25 liczący, gospodarz rolny ze wsi Topolcza, gminy Zwierzyniec, powiatu Zamojskiego, pokłóciwszy się w miejscowej karczmie z Agnieszką Kołodziejczykową szynkarką, tak ją uderzył w głowę kołem, który miał w ręku, że kobieta ta w kilkanaście godzin życie zakończyła. Świstek został ujęty i właściwemu sądowi po ukaranie oddany.

— W tymże dniu, Marcin Berg, poddany pruski, robotnik przy budowie drogi żelaznej, na gruntach gminy Łęg, spadłszy z wagonu, tak szkodliwie został kołami przygnieciony, że po przywiezieniu go na kurację do szpitala, w kilka minut żyć przestał.

— Dziś dnia 4 b. m. otwartą została do publicznego użytku droga żelazna Warszawsko-Bydgoska. Długość tej kolei wynosi całkowicie wiorst przeszło 130, t. j. z Łowicza do granicy Pruskiej. Ma ośm stacij, a mianowicie: Łowicz, Pniewo, Kutno (na przestrzeni otwartej już w r. z. d. 1 Grudnia), Ostrowy, Kowal, Włocławek, Nieszawa i Aleksandrów.

Kutno nad Ochnią, posada wielce dawna, założona przez Piotra z Kutna, przybyłego do Polski 997 r. i na pamiątkę swej majętności w Czechach będącej, przez niego nazwana tak samo, dziś jest miastem stołecznem powiatu Gostyńskiego i należy do p. Feliksa Mniewskiego, liczy ludności 5,668, domów 225.

Ostrowy. Jest tu najznakomitsza w kraju cukrownia i jedna z najznakomitszych nawet w Europie, bo przez czas kampanji zużywa między innemi po 95 sążni drzewa; Dyrektorem tejże jest p. Jakób Rau. W ciągu bieżącego roku zrobiono tu zwirówkę, czyli drogę bitą od fabryki do dworca, na przestrzeni 2 i ½ wiorst, nadto położono szyny, któremi bez przeładowania sprowadzać można ładunek aż do samej cukrowni i nawzajem wysyłać z niej wyroby.

Kowal. Miasteczko to pamiętne jest, jako miejsce urodzenia Kazimierza Wielkiego, który tu w zamku Kowalskim w r. 1310 świat ujrzał.

Włocławek. Miasto powiatowe, założone przez Władysława II, (1139—1148). Od dawna prowadziło handel zbożowy z Elblągiem i Gdańskiem. Zygmunt III płynąc Wisłą do Szwecji w r. 1593 przybył tu. Klonowicz we Flisie tak się wyraża o Włocławku:

„Poniżej w lewo, czerwieni się dawny
Włodsławek, księżą, cłem i piwem sławny."

W katedrze Włocławskiej, jest kompas z konstelacjami na ścianie kaplicy N. Marji Panny, przez Kopernika zrobiony. W Włocławku jest znana w całym kraju fabryka cykorji.

Nieszawa, Komora celna. Miasto od r. 1460 powstałe, Klonowicz tak opisuje:

„Wnet zatem ujrzysz Nieszawę czerwoną
„Szpichlerzów długim rzędem obsadzoną,
„Świecą się w lewo skorupiane dachy,
„I insze gmachy.
„Obfite żniwa i gumna Kujawskie
„Tam się ściągają w szpichlerze Nieszawskie
„Tam swe nadzieje, ładuje ziemianin
„Tam i mieszczanin."

Aleksandrów. Jest to stacja pograniczna, a na niej nowo zaprowadzona Komora Celna. — Pruska część drogi poczyna się pod wsią Otłoczynkiem i idzie przez miasto Podgórze, położone na lewym brzegu Wisły, na przeciw Torunia. Długości ma 8 i pół mili. Cała zatem długość kolei od Łowicza do Bydgoszczy wyniesie mil 27,2.

Z Łowicza do Pniewa jest wiorst 24, z Pniewa do Kutna 18, z Kutna do Ostrowy 12, z Ostrowa do Kowala 23, z Kowala do Włocławka 15, z Włocławka do Nieszawy 20, z Nieszawy do Aleksandrowa 13, a ztąd do granicy Pruskiej wiorst 2. Na całej przestrzeni drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej leżą w bliskości cukrownie: Dobrzelin, Budzyń, Oporów, Sieraków, Strzelce (w r. z. pożarem dotknięta), Sójki, Łanięta, Belnie, powyżej wspomniona Ostrowy i Szubsk, fabryka tytoniu w Krośniewicach, młyn parowy tamże (podobnie jak i w Łowiczu), wreszcie Włocławek słynny handlem zbożowym, skoncentrowanym z całych Kujaw i Łęczyckiego, nakoniec krzyżują się drogi bite w Krośniewicach z Kalisza i Konina do Łowicza, z Łodzi, Zgierza, Ozorkowa i Łęczycy do Włocławka. Oprócz tego przeniesienie mostu łyżwowego z pod Warszawy do tegoż miasta i połączenie z nim Lipnowskiego, blizko kolei warzelnia soli w Ciechocinku, oto są okoliczności zapowiadające wielki ruch przemysłowy i handlowy dla sieci tej drogi.

Najważniejszem jednak jest to: że kierunek drogi Warszawsko-Bydgoskiej zbliża nas do Gdańska, tego portu zbożowego Europy. Zboże np. z Galicji Austrjackiej, idzie dotąd koleją Górno-Szlązką do Szczecina. Otwarcie kolei Warszawsko-Bydgoskiej, dozwoli przewozić je do Gdańska i spodziewać się można, że handel zbożem w tym kierunku się obróci, albowiem Gdańsk z wielu powodów przedstawia dla tegoż handlu większe pod wielu względami dogodności, niż Szczecin. Port Gdański jest wygodniejszy, a ztąd i fracht zamorski tańszy bywa do Gdańska niż do Szczecina; Gdańsk posiada od dawna wielkie szpichrze i wszystko to, czego do wielkiego handlu zbożowego potrzeba. Transporta zbożowe galicyjskie stanowią dotąd na drodze Górno-Szlązkiej ⅓ część dochodu z ruchu towarów.

Za pośrednictwem kolei Warszawsko-Bydgoskiej, Warszawa będzie odległą od Bydgoszczy mil 39, Berlina 87, Gdańska 60, Szczecina 79, Hamburga 125. – Linje kolei łączące obecnie Warszawę z Berlinem i innemi miastami północnych Niemiec, jak niemniej z Belgją, Holandją, Francją i Anglją skraca o mil 30.

— W Kamieńcu Podolskim, na rzece Smotryczu, ma być zbudowany most murowany. Kosztorys tej budowy wynosi 89,426 rs. $22\frac{1}{2}$ kop.

— *Ruch przemysłowy w Syberji.* Dziennik petersburgski „Promyszlennost" zawiera niektóre dość ciekawe wiadomości o ruchu przemysłowym w Syberji, z których ważniejsze podajemy. Przemysł tameczny, jak i wszędzie, rozdzielić można na rolny i fabryczny. Co się tyczy pierwszego, to rozwija się on nader słabo, szczególniej w Syberji Wschodniej, główną zaś do tego przeszkodą jest okoliczność, iż tam nie można nabywać gruntu na własność, samo zaś zadzierżawienie ziemi dokonywa się na niedogodnych dla dzierżawcy warunkach. Zwykle wypuszcza się w dzierżawę ziemia najgorsza, z koniecznym warunkiem uprawiania jej. Czynsz dzierżawcy stopniowo wzrasta, i dzierżawca krępowany bywa w czynościach swych pospolicie nadzorem postronnym, co bynajmniej przyczynić się nie może do postępu rolnictwa.—Jedną z najgłówniejszych gałęzi przemysłu fabrycznego w Syberji Wschodniej, było wypalanie wódki w kilku gorzelniach skarbowych. W ciągu ostatnich lat kilkunastu, fabrykacja ta skoncentrowała się w jednej tylko gorzelni skarbowej Aleksandrowskiej, która wypalała od 700 do 800 tysięcy wiader wódki i przynosiła z jej sprzedaży dochodu skarbowi około półtrzecia miljona rs. Że jednak do gorzelni tej potrzeba było kupować około miljon pudów zboża rocznie w kraju niezbyt osiedlonym, przeto fabryka na skalę tak ogromną była raczej ciężarem dla okolicy. Obecnie nowe przepisy o przemyśle gorzelnianym i solnym, wpłynęły na zmianę tej gałęzi fabrykacji. Monopol fabryki Aleksandrowskiej kończy się i dozwolono podobno prywatnym założyć w gubernji Irkuckiej cztery gorzelnie, w których wypali się do 510 tysięcy wiader wódki. Korzyści z nowych przepisów są dla kraju widoczne. Mali kapitaliści znajdą korzystne pomieszczenie dla swych kapitałów tak w wyrobie wódki, jak i w handlu zbożowym. Oprócz tego, skoro fabryka Aleksandrowska nie będzie wypalała więcej nad 300 tysięcy wiader, i skarb przestanie zakupować dla niej zboże, wówczas stanieje ono w okolicy bliskiej tej fabryki, a podniesie się w cenie w innych, dalszych miejscowościach, dając tym sposobem możność zajmowania się rolnictwem.—Zaopatrywanie Syberji Wschodniej w sól, stanowi również ważną część przemysłu. Głównemi źródłami skąd ją czerpano dotychczas, były: warzelnia Irkucka o 60 wiorst od miasta Irkucka, gdzie dobywano do 240 tysięcy pudów rocznie; Ust-Kutska, wydająca do 25 tysięcy pudów; Troicka (w gubernji jenissejskiej), wydająca do 100,000 pudów; jezioro Borsinskie w obwodzie Zabajkalskim, dające w ciągu lat 30 — 40 jeden lub dwa obfite osady soli, wynoszące do 100,000 pudów, i nareszcie ogromne pokłady soli kamiennej i źródła solne w obszernej okolicy nad Wilujem, w obwodzie Jakuckim, skąd jednak dla trudności komunikacji, prawie wcale jej nie przywożono. W ostatnich czasach, oprócz Wiluja, gdzie każdemu wolno było za pewną opłatą dobywać sól, cała operacja solna, to jest wydobywanie soli, rozwózka jej i sprzedaż, koncentrowała się w ręku zarządu skarbowego. Teraz jednak, przy przemianie w Rosji zasąd sprzedaży soli, zapewne i Syberyjskie źródła przejdą na własność lub dzierżawę osób prywatnych, a udzielanie każdemu pozwolenia na wyszukiwanie źródeł słonych i zakładanie warzelni, zapobiegnie monopolowi prywatnemu.—W końcu wspomnimy tu jeszcze o pogłosce, dotyczącej kopalni złota i fabryk Nerczyńskich. Mówią, iż jeden z kapitalistów chce je wydzierżawić wszystkie od gabinetu Jego Cesarskiej Mości, zobowiązując się płacić 25% od dobytego złota, a 15% od nowo-odkrytych kopalni.

— Czasopismo paryzkie *Courrier de l'Industrie* podaje ciekawy zbiór dat niektórych wynalazków: Busola była znana Chińczykom od 2,602 r. przed Narodzeniem Chrystusa; Tyryjczykowie wyrabiali szkło od r. 1640; Lydyjczykowie mieli złote monety 1500 r.; kompas znany był Chińczykom od r. 1109; malowanie jednobarwne w Koryncie od r. 840; węgielnica i libella wynalazku Teodora z Samos, budowniczego od r. 718; zegar słoneczny, wynaleziony przez Anaximena z Miletu od r. 520; kobierce w Bergamie od roku 321; zegary wodne w Egipcie od r. 290; organy hydrauliczne, wynalazku Otesibusa od r. 284; śruba bez końca, zwierciadła i blok ruchomy (Archimedes) od r. 220; papier jedwabny w Chinach od r. 201; mozajka od r. 200; ruch wsteczny punktów równonocnych (Hipparch) od r. 142.

Po Narodzeniu Jezusa Chrystusa, wynaleziono lub odkryto: system astronomiczny Ptolomeusza r. 140; dzwony (Paulin z Kampanji) r. 400; wiatraki (w Arabji) r. 650; ogień grecki (Kalinik) 670; papier z bawełny (Konstantynopol) 750; alkohol r. 824; drukarstwo w Chinach r. 939; cyfry arabskie poznano we Francji 960; zegar Gerberta (Sylwester II) r. 992; nuty muzyczne (Guy d'Arezzo) r. 1024; herby r. 1150; papier z gałganów (w Bazylei) 1175; proch strzelniczy r. 1294; okulary (Aleksander Spina z Pizy) r. 1296; działa r. 1338; rytownictwo r. 1410; malowanie olejne (Van Eych) r. 1415; drukowanie czcionkami r. 1450; pompy powietrzne r. 1456; ryciny r. 1458; Amerykę r. 1492; system Kopernika r. 1500; pomiar łuku południka r. 1528; przecięcia map morskich (Mercator) r. 1594; cukier z buraków (Ollivier de Serres, sławny agronom francuzki) 1605; logarytmy (Justus Byrge) r. 1600; krążenie krwi (Harley) r. 1608; teleskrp r. 1609; prawdziwe prawa systemu świata czyli prawa Keplera, r. 1610; okulary z dwoma szkłami wypukłemi r. 1611; mikroskop i termometr r. 1631; prawa łamania się światła (refrakcji) r. 1635; barometr r. 1616; prasa hydrauliczna 1637 r.; maszyna pneumatyczna r. 1654; teorja ciążenia (Newton) r. 1666; sprężyna spiralna do zegarków r. 1674; szybkość światła r. 1667; rachunek różniczkowy r. 1684; odlewanie z gipsu r. 1748; konduktor od piorunów r. 1757; balon r. 1783; panorama r. 1790; telegraf optyczny 1792 r.; galwanizm r. 1798; szczepienie ospy r. 1800.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— W tych czasach wyszło w Kępnie (w Prusach zachodnich), ważne dziełko, pod tytułem: *Almanach polsko-ewangelicki*, przez Dra. teologji R. (in 8-vo, str. 96). Autor zastanawia się na wstępie nad umysłowem ubóstwem swoich współwyznawców mówiących po polsku, i przypisuje to głównie, iż ewangelicy nie mają chęci do użytkowania z dzieł polskich, napisanych w ogóle wyłącznie dla katolików. Po niemiecku zaś większa ich część nie rozumie: „Nie znalazłem, powiada on, innego środka, jak pisanie dzieł w zrozumiałym dla ludu ewangelickiego narzeczu, a z wyraźnym kierunkiem ewangelickim. Również też uważałem za pożyteczne oświecić lud o zasługach polskich przodków jego, dla czystej wiary ewangelickiej. Lubo nieudolne jest pierwsze moje usiłowanie, to chęć dobra niechaj je zaleci." Zdaje się, że Almanach ten bardzo będzie rozpowszechniony pośród polskich Mazurów, ponieważ odpowiada potrzebie.

— Za staraniem hr. Esterhasego, dziedzica dóbr na Wołyniu, ma być wydane *Album Wołyńskie*, składające się ze 4 serij, zawierających każda po 20 widoków posiadłości prenumeratorów Album, zdejmowanych z natury przez wiedeńskiego rysownika Henryka Peyera, a odbijanych u Hallera w Wiedniu.

— Ksiądz kanonik Walkowski w W. Ks. Poznańskiem zamierza wydać monografię katedry gnieźnieńskiej, i w tym celu zebrał już ważne materjały.

— We Lwowie, w drugiej połowie grudnia, opuści prasę, książeczka do modlenia się i czytania duchownego pod tytułem: *Droga do szczęścia prawdziwego*, wydawana nakładem Manieckiego.

— W Karlowcu chorwackim, nakładem zakładu drukarskiego i księgarskiego Abla Lukszicza, wyszły „Pieśni Meda Pucicza" (*Pjesme Meda Pucicza. U Karlovcu. Naklada tiskarskog i književnog zavoda Abela Lukszicza.* 1862). Pieśni Pucicza uważane są w Chorwacji, Serbji i na Słoweńsku jako drogocenne perły literatury narodowej słoweńskiej. Żadna z nowszych literatur południowo-słowiańskich nie może poszczycić się wznioślejszemi od tych pieśni utworami. Powaga i wzniosłość myśli, potęga ducha narodowego, jędrność i dźwięczność języka, oraz udatność i lekkość wiersza, —te są główne utworów Pucicza zalety, które mu zjednały pomiędzy słowianami południowymi, głównie pod panowaniem austrjackiem zostającymi, głośną sławę i powszechną miłość.

— W Pradze, nakładem księgarni J. L. Kobra, wyszedł *Vszeobecny kalendarz na rok 1863 pro obchod a prumysl.* Kalendarz ten jest wielce praktyczny dla pożytku kupców i przemysłowców, zwłaszcza że może służyć jako kalendarz ścienny. Oprócz zwykłej części kalendarzowej, znajdujemy tu plan ciągnienia loterji pożyczkowej na r. 1863, stosunek monet zagranicznych do austrjackich, ażio na srebro, zamianę pieniędzy austrjackich na talary i na monetę południowo-niemiecką, oraz na franki, wykaz opłat od depesz telegraficznych i t. d.

— Na posiedzeniu wydziału filozoficzno-historycznego wiedeńskiej akademji nauk, odbytem 12-go listopada, profesor Jäger odczytał traktat napisany przez p. Biermanna pod tytułem: „Do dziejów księstw Zatorskiego i Oświecimskiego" (*Zur Geschichte der Herzogthümer Zator und Auschwitz*).

We wstępie do tego traktatu p. Biermann powiada, że podczas gdy każda prawie prowincja rozległej monarchji austrjackiej znalazła swego dziejopisarza, a nawet życie i losy każdego ważniejszego miasta są badane, szczęście to nie spotkało dotąd księstw szląskich Zatorskiego i Oświecimskiego, o których wspominają tylko autorowie traktujący dzieje Polski lub Szląska. Okoliczność ta spowodowała autora do zgromadzenia źródeł autentycznych, dziejów pomienionych księstw dotyczących, i do napisania niniejszego traktatu.

Do 12-go wieku (utrzymuje p. Biernman) nie ma wzmianki o Oświecimie ani u kronikarzy, ani w aktach urzędowych, jakkolwiek miejscowość, nosząca tę nazwę, istniała już wtedy i posiadała zamek i kasztelanję. W dokumentach oryginalnych nazwa ta występuje po raz pierwszy w 1163 roku, przy podziale dzielnic, które objęli w posiadanie synowie wygnanego księcia Władysława. Kasztelanja Oświecimska, zapewne wraz z Zatorem, dostała się w udziale drugiemu tego księcia synowi, Mieszkowi, wraz z dzielnicą Raciborską i Opolską. Mieszko przybrał tytuł księcia Opolskiego, który przeszedł na trzech jego następców. Jeżeli dwa dokumenta, z których jeden z 22-go maja 1250, a drugi z 28-go września 1278, są autentyczne, w takim razie książęta Opolscy zaczęli już od tego czasu używać także tytułu książąt Oświecimskich. Książęta Opolscy dzielili pomiędzy sobą niejednokrotnie swe posiadłości, i skutkiem tych często powtarzających się podziałów i tworzenia się rozmaitych linij, mniejsze dzielnice stawały się także samoistnemi księstwami. Tak po zgonie księcia Władysława Opolskiego, nastąpionym 13-go listopada 1282, posiadłości jego rozpadły się na trzy dzielnice: najstarszy syn, Bolesław, objął w posiadanie Opole, Kazimierzowi dostały się Bytom i Koźle *(Kosel)*, a Mieszko i Przemysław dostali wspólnie Raciborz i kasztelanje Cieszyńską i Oświecimską.

Tytułu księcia Opolskiego, obok tytułów pana na Bytomiu, Raciborzu i t. d., używali bracia wspólnie. W r. 1290 Mieszko i Przemysław podzielili się swą dzielnicą: pierwszy z nich objął w posiadanie kasztelanje Cieszyńską i Oświecimską, a drugi Raciborz; odtąd Mieszko używał tytułu księcia Cieszyńskiego i pana na Oświecimie, a Przemysław, księcia Opolskiego i pana na Raciborzu; odtąd też Cieszyn występuje jako osobne księstwo, do składu którego wchodził i Oświecim.

Po zgonie Mieszka, jeden z synów jego Kazimierz, odziedziczył księstwo Cieszyńskie a drugi, Władysław, terytorjum Oświecimskie, i odtąd, czyli od roku 1316, to ostatnie występuje jako oddzielne księstwo. Podczas gdy Kazimierz tytułował się księciem Cieszyńskim, Władysław używał tytułu księcia Oświecimskiego, tak, iż nie ulega wątpliwości, że w wyż wspomnionym dopiero roku kasztelanja oświecimska stała się księstwem udzielnem.

Co się zaś tyczy losów Oświecima, ten pozostawał pod panowaniem polskiem do roku 1291, w którym, skutkiem wojny pomiędzy Czechami i Polską, stał się od korony czeskiej, na prawie lennem, zawisłym. Wśród zamieszek wynikłych po wygaśnięciu dynastji Przemysławowej, zawisłość ta na krótki czas ustała, tak, iż Oświecim cieszył się prawie zupełną niepodległością. Lecz już w roku 1327 książę Jan I, syn Władysława, został zmuszony do uznania znowu nad księstwem Oświecimskiem władzy korony czeskiej. W położeniu tem księstwo pomienione pozostawało do połowy 15 wieku.

W roku 1406 wygasła linja Oświecimska Piastów, a księstwo Oświecimskie przeszło w posiadanie linji Kazimierzowej, czyli Cieszyńskiej. Lecz ta ostatnia rozpadła się znowu w 1414 roku na dwie części: Bolko objął w posiadanie księstwo Cieszyńskie, a synowiec jego Kazimierz, księstwo Oświecimskie. Trzej synowie Kazimierza: Wacław, Przemko i Jan, podzielili między sobą w 1445 roku księstwo Oświecimskie, i odtąd występuje i księstwo Zatorskie, które dostało się pierwszemu z pomienionych trzech braci.

Z podziałem tym atoli księstwa Oświecimskie i Zatorskie poczęły chylić się ku upadkowi. W połowie 15 wieku najpierw Zator a pomiędzy rokiem 1451—1457 Oświecim, przeszły pod panowanie królów polskich. Osłabienie Czech podczas niepełnoletności Władysława Pogrobka, tudzież pomoc, jakiej kraj ten potrzebował od Polski z powodu zawikłań z Węgrami i Stolicą Apostolską, spowodowanych polityką Jerzego Podiebradzkiego, który wyniesiony został następnie na tron czeski, i nareszcie ta okoliczność, że dwaj królowie czescy, Władysław i Ludwik, byli Polakami, sprawiły, że księstwa Zatorskie i Oświecimskie pozostały przy Polsce. Na samym zaś początku 16 wieku wygasły obie tych księstw linje Piastów, a posiadłości ich stały się własnością królów polskich.

Na tem kończy się traktat p. Biermanna.

— U Michel Levy Frères w Paryżu, wyszło niedawno dzieło, które zainteresuje niezawodnie świat literacki. Autorem tego dzieła jest p. Alfons Royer, dyrektor tamecznego teatru wielkiej opery. P. Royer, który od dość dawnego czasu nic nie wydawał, usiłuje dowieść w swem dziele, noszącem tytuł: *Michel Cervantès. Théâtre traduit pour la première fois par Alphonse Royer*, że nieśmiertelny autor Don Kiszota, napisał nie same tylko miernej wartości utwory sceniczne, jak to od półtrzecia wieku w Hiszpanji i we Francji utrzymują." Autor prostuje w długiej przedmowie ten błąd, przyczem daje wielce ciekawy i wierny obraz stanu teatru hiszpańskiego za czasów Cervantesa. Powagę tego ostatniego, jako poety dramatycznego, podkopała ogromna ilość (2,500) sztuk napisanych przez spółczesnego mu Lopez de Vega, który, jak się to i za naszych czasów gęsto przytrafia, schlebiał upodobaniu ogółu. Cervantes został przezeń przyćmiony, a jakkolwiek często szedł tą samą co i Lopez de Vega drogą, nie zdołał przecież osiągnąć tejże co ten ostatni sławy. Po tej przedmowie p. Royer daje całkowity przekład czterech komedij Cervantesa: *Pedro de Urde Molas, Le vaillant Espagnol, Christoval de Lugo* i *Numance*, oraz ośmiu pomniejszych międzyaktowych sztuczek: *Le gardien vigilant, Le tableau des merveilles, La cave de Salamanque, Trampagos*, (tytuł hiszpański jest taki: *El Rufian viudo, llamado Trampagos*), *Le juge des divorces, Le vieillard jaloux, Le Biscayen supposé, Les deux bavards*. Obok tego toż dzieło obejmuje rozbiór następujących sztuk: *La maison de la jalousie, La comédie amusante, La grande sultane, Le labyrinthe d'amour, L'élection des alcades de Daganzo, La vie d'Alger, Le bagne d'Alger*. Ci, którzy przeczytają dzieło niniejsze (powiada p. Royer w końcu swej pracy), powezmą o utworach dramatycznych Cervantesa lepsze wyobrażenie od tego, jakie mają Hiszpanie, zaślepieni od dwustu przeszło lat przesądem i nie zwracający w skutku tego uwagi na dzieła zupełnie oryginalne nieśmiertelnego autora Don Kiszota.

— W tych czasach wyszedł w Paryżu, drugi tom dzieła, pod tytułem: *Historja Św. Barbary, kolegjum, zgromadzenia i zakładu (Histoire de Sainte-Barbe; collége, communauté, institution)* przez profesrra J. Quicherat. Tom ten obejmuje historję kolegjum Św. Barbary od założenia go przez Roberta Dugasta (akt tak dobrze był ułożony, że jakiś sądownik uniesiony zapałem, napisał, że był *piękny do czytania*) aż do 25-go Kwietnia 1791 r. kiedy je zniesiono, a członkowie jego po większej części poszli szukać śmierci ze sławą na polu bitwy. Tom ten bardzo jest zajmujący, i zawiera wiele ciekawych wiadomości tak o kolegjum Św. Barbary, jak i o całym uniwersytecie.

Uzupełnienie małego zapomnienia p. Stanisława Budzińskiego w odpowiedzi na artykuł jego w Nr. 250 Dziennika Powszechnego zamieszczony.

Że autor artykułu „o skazaniu na koszta i ich obrachowaniu" w Nr. 240 Dziennika Powszechnego zamieszczonego, żadnego do oryginalności nie rościł prawa, oczywisty jest tego dowód, gdy zaraz z góry zacytował tytuł dzieła p. Raymond Bordeaux, i odtąd na nim się oprzeć i myśli jego co do słowa przytoczyć miał już jawny i otwarty tytuł. Tym sposobem oszczędził zupełnie pan B. kłopotu przypominania sobie, gdzie to czytał i przeglądania dzieł, jakie miał pod ręką, a nawet ułatwił mu uzupełnienie małego zapomnienia, którego rzeczywiście nie było; cytując bowiem tytuł dzieła i nazwisko jego autora, nie mógł już uważać pisma swojego inaczej, jak tylko za relację świeższych jego pomysłów, z której pan B. mógł tylko czer-

pać pobudkę: aby jako krytyk wytknął błędy, gdyby myśli i zdania wskazanego autora niewłaściwie były do przedmiotu zastosowane lub skrzywione;—jako zaś wymagający oryginalności miał sposobność rozwinąć własne swoje zdania i przekonania i obmyśleć radykalniejsze środki reformy w samym przedmiocie prawa, aniżeli nam autorowie francuzcy dotąd podali, do czego p. B. jako summus arbiter dobrej wiary piszącego, obszerniejsze i pewniejsze miał pole, które dla niego dotąd nietknięte pozostało. Jeżeli tego nie uczynił, krytyka jego upoważnia co najmniej do mniemania, że p. B. przez zapomnienie nie zamieścił wzmianki, iż żądając oryginalnego w tym przedmiocie pisma, żąda więcej aniżeli sam to uczynić może.

N. K. Zaborowski.

O mięsie i jego cenie

POGLĄD ZE STANOWISKA ROLNICZEGO, HANDLOWEGO I ADMINISTRACYJNEGO.

przez Walentego *Siekaczyńskiego.*

(Dokończenie obacz Nr 273).

Zobaczmy, o ile wydane w tym względzie przepisy, od dnia 7 (19) czerwca 1857 r. w wykonanie wprowadzone i następne rozporządzenia obydwom powyższym celom odpowiadają, i jaki wpływ wywierają na sam handel bydłem.

Z mocy powyższych przepisów bydło stepowe sprowadzone z Cesarstwa, (co tylko przez Włodawę i Łuczków, a czasowo i przez Ciechanowiec nastąpić może) gdy jest przeznaczone na bezpośrednią konsumcję w Warszawie i innych jeszcze wymienionych 11-tu miejscowościach, do liczby których dodano później jeszcze 10, musi odbyć dwudniową kwarantannę na granicy,—zaś 21-dniową, gdy na inne cele gospodarskie, lub na konsumcję w innych niewymienionych miejscowościach, ma być użyte. Bydło nie stepowe z zachodnich prowincij Cesarstwa ulega podobnym przepisom co i stepowe, tylko wtenczas, gdy tam grasuje księgosusz. Jeżeli w czasie kwarantanny sztuką bydła upadnie, lub okaże się być chorą, to czas obserwacji liczy się od czasu upadku lub zabicia sztuki chorej, a za wybite bydło żadnego nie ma wynagrodzenia. Gdy nie będzie dostatecznych dowodów, że bydło nie pochodzi z miejsca dotkniętego zarazą, lub że przez takowe nie przechodziło, gdy będzie podejrzenie o księgosusz, nakoniec, gdy w partji nie dostaje sztuki jednej lub więcej, to zamiast dni dwóch zatrzymane zostaje dni 14, choćby przeznaczono było tylko na rzeź. Gdy zaś bydło jest przeznaczone na cele gospodarskie, lub na konsumcje w miejscowościach niewymienionych, a w czasie kwarantanny jedna sztuka upadnie lub chorą się okaże, to czas zatrzymania od upadku lub zabicia chorej sztuki, przedłuża się jeszcze na drugie dni 21. Od każdej sztuki bydła wprowadzanego do Królestwa pobieraną jest opłata k. sr. 50, na koszta utrzymania kwarantann i na płace właściwej służby. Gdy toż bydło w drodze złączy się z bydłem dwudniowej kwarantanny, to mimo odbycia 21-dniowej obserwacji, dostawione być musi razem z temże na rzeź. Bydło w drodze ulega jeszcze sześciogodzinnej obserwacji weterynaryjnej w Łukowie i Siennicy, tudzież rewizji przy wstępie do miejsca swego przeznaczenia, we wszystkich zaś miejscach, gdzie nie ma weterynarzy, ulega sprawdzaniu świadectw przez władze policyjne. W drodze, gdy sztuka bydła upadnie, lub przez weterynarza uznaną zostanie za chorą lub o chorobę podejrzaną, albo gdy jej brakuje w liczbie, to cała partja zatrzymaną zostauje przez dni 14, a jeżeli w tym czasie jaka sztuka upadnie, lub chorą się być okaże, to zatrzymanie przedłuża się od tego czasu, znowu o dni 14 i t. d. Gdy partje bydła w przegonie, na popasie lub na noclegu ze sobą złączą się, a w jednej z nich okaże się choroba na jakiej sztuce, to wszystkie partje zatrzymane zostają przez dni 14. Bydło miejscowe, gdy się zetknie ze stepowem dwudniowej kwarantanny, to ulega zatrzymaniu przez dni 14. Oprócz stałych weterynarzy na granicy, tudzież w Łukowie i Siennicy, są jeszcze weterynarze objazdowi, którzy dostrzegłszy malwersację jaką przy przepędzaniu bydła, lub mając podejrzenie o zarazie, mają prawo zarządzania środków, uznanych przez siebie za potrzebne.—Koszta żywienia i obsługi zatrzymanego bydła, oczyszczenia stanowisk po bydle, nakoniec koszta zjazdu i djet urzędników, ponosi właściciel bydła, nadto jeszcze za każde odstąpienie od przepisów, właściciele bydła ulegają karom pieniężnym w tychże przepisach oznaczonym.

Z powyższego przekonać się można, że przepisy wydane dla zapobieżenia wprowadzenia zarazy księgosuszowej, które w skróceniu podałem, są, w części niewykonalne—otwierają obszerne pole do samowolności i nadużyć służby nad ich wykonaniem czuwać mającej, nakoniec, że w większej części nie przynoszą żadnego pożytku krajowi, a są główną przeszkodą swobodzie handlu, przez co wywierają przeważny wpływ na drogość bydła, a tem samem i mięsa w Warszawie.

Około 1,000 sztuk bydła stepowego, na kilkanaście lub kilkadziesiąt drobnych partij podzielonego, wychodzi w jednym dniu z kwarantanny i postępuje w oddaleniu kilkanaście lub kilkadziesiąt kroków jedna od drugiej ku Warszawie. Nie jest podobieństwem, aby te partje w ciągu drogi nie zetknęły się ze sobą, a na pastwisku i noclegu połączyć się muszą. W razie więc okazania się zarazy księgosuszowej na jednej sztuce, wszystkie partje choć najzdrowszego bydła, stosownie do przepisów, zatrzymane być powinny—a w tym wypadku Warszawa pozbawioną by została przez cały tydzień mięsa. Wypadek taki miał miejsce w r. 1856 czy też 57 i ówczesny Książę Namiestnik polecił bydło zdrowe, z zatrzymania uwolnić, i do Warszawy sprowadzić. Cóż łatwiejszego jak uznać składane dowody za niedość przekonywające, iż dana partja bydła nie przechodziła przez miejsca dotknięte zarazą—że jest podejrzenie o malwersacje—że chociaż nie chora, ale podejrzana jest jaka sztuka z partji o chorobę, jak to już nieraz z tego tytułu zachodziły skargi, ze strony właścicieli bydła. W tych wszystkich razach, tudzież gdy jaka sztuka zabłąkana w czasie nocnego przegonu lub zamieci śnieżnych braknie w liczbie, ma prawo weterynarz zatrzymać najzdrowsze bydło przez dni 14 i więcej.

Może kto zrobi uwagę, że zatrzymywanie bydła stepowego, w którem okazała się choroba, dla tego jest potrzebne, aby takowe w dalszej podróży nie zarażało bydło tutejszo-krajowe—ależ kiedy i po upływie dni 14 obserwacji, bezwzględnie czy upadła skutkiem choroby sztuka jedna lub więcej, czy nie upadła wcale—w każdym razie bydło stepowe może zarazić tutejszo-krajowe; jedyny zatem na to środek zaradczy jest, niedopuszczenie bydłu stepowemu zetknięcia się z krajowem w drodze i użycie pierwszego jak najspieszniej na konsumcję.

Zatrzymywanie bydła w drodze naraża właścicieli na wielkie straty, nie tylko przez ponoszone koszta dłuższego utrzymania, ale głównie przez wychudnienie bydła, a tem samem zniżenie jego wartości, tudzież przez opóźnienie obrotu handlowego, zwłaszcza towarem żywym. Obrachowano, że zatrzymanie tylko 36 sztuk wołów w drodze przez dni 14, spowodowało straty 5,000 złot. pol.

W takim stanie rzeczy, handlarze bydłem widząc w każdej chwili zagrożony swój byt materjalny, gdyż od kierującego tą gałęzią służby całe ich mienie zależy,—zmuszeni są łączyć się solidarnie, aby wspólnemi siłami przedsiębrać środki zapobiedz zdolne skutkom samowolności, czuwać mającej nad wykonaniem powyższych przepisów służby.

Tu jednak solidarność handlarzy (która przy dzisiejszych przepisach jest dla nich koniecznością), jest główną przeszkodą dla tak pożądanej w tym handlu konkurencji. Z tego bowiem powodu obywatele zachodnich prowincij Cesarstwa, nie mogą sami z pierwszej ręki dostawiać swe bydło na targ Pragski; dla tej także przyczyny zawiązana współka obywatelska, celem zaopatrzenia Warszawy w bydło rzeźnicze, utrzymać się nie mogła.

Przepisy kwarantannowe, tak szkodliwy wpływ wywierające na handel bydłem, nie zapobiegają nawet wcale wprowadzeniu zarazy księgosuszowej do Królestwa, gdyż takowa pojawia się tu w kilku lub kilkunastu miejscowościach corocznie, gdy w Cesarstwie panuje—i jedynie tylko instytucji ubezpieczeń od księgosuszy, tudzież właściwym komitetom powiatowym, zawdzięczać należy, że obecnie klęska ta rozszerzoną być nie może, lecz w miejscu jej okazania się, niezwłocznie zniszczoną zostaje.

Aby wynaleść środek mogący pogodzić interes dobra kraju z interesem obniżenia ceny mięsa w Warszawie, nie polegając na moich długoletnich obserwacjach, zniosłem się z pierwszą w kraju naszym naukowo-weterynaryjną powagą zdania, jakim jest pan Eichler, były Dyrektor szkoły weterynaryjnej. Ten mnie na zasadzie swych doświadczeń i zdań najcelniejszych autorów przekonał:

1° Jeżeli kwarantanną będzie zarządzał gruntownie teoretycznie i praktycznie wykształcony weterynarz, to ośmiodniowa obserwacja będzie wystarczającą dla bydła mogącego po całym kraju być rozprowadzanem.

2° Dla bydła przeznaczonego na rzeź w Warszawie, wystarczą sześciogodzinne tylko obserwacje na kwarantannie Włodawskiej, w Łukowie, w Siennicy i rewizja w rogatkach Warszawskich.

Gdy w drodze sztuka bydła upadnie, lub zachoruje z wyraźnemi znakami już rozwiniętej choroby, nie zaś tylko podejrzana, takowa po zabiciu zakopaną być winna w ziemię, reszta zaś bydła zdrowego bez zatrzymywania, ma być dalej pędzoną do miejsca swego przeznaczenia.

Aby zapobiedz samowolności rewidujących bydło rzeźne, zaprowadziłem jeszcze w r. 1856 w szlachtuzach Warszawskich tablice z opisem znaków chorobnych na bydle zabitem, przy których takowe zniszczeniu ulega. Odtąd rzeźnik nie może być pokrzywdzonym, albowiem robiącemu kwestje rewidentowi wskazuje tablice, a w razie sporu odnieść się może do Władzy wyższej lekarskiej. Wypadałoby, aby w takimże celu, tablice z dokładnym opisem znaków rozwiniętej już zarazy księgosuszowej, urządzone były na stacjach rewizyjnych bydła stepowego, na drodze między kwarantanną i Warszawą.

Zmniejszenie czasu kwarantanny z dni 21 na 8, tudzież z dni 2 na sześć godzin, a nadewszystko odjęcie prawa zatrzymywania bydła zdrowego w drodze, zniży niewątpliwie cenę wołów na targu, a tem samem i mięsa w Warszawie. Nadto uczyni niepotrzebnym związek solidarności handlarzy bydła i obudzi zbawienną w tym handlu konkurencję.

Stronnicy dotychczasowych przepisów uczynić mogą zarzut, że w królestwie Pruskiem istnieje 21-dniowa kwarantanna, tudzież że potrzeba dania protekcji chodującym bydło krajowe, wymaga utrudnień przy wprowadzaniu bydła obcego.

Na to im odpowiadam, że najznakomitsi autorowie weterynaryjni przekonywają i p. Eichler to poświadcza, że pod przepisem 21 dniowej kwarantanny w Prusach, jest ukryty system zakazowy, który otwarcie objawić stosunki handlowe międzynarodowe nie dozwalały. W Prusach jest bydła dostateczna ilość do zaspokojenia wszelkich potrzeb konsumcji, że nawet do innych krajów je wyprowadzają, a za zwierzynę i ryby wielkie sumy pieniężne kraj nasz i sama Warszawa Prusom opłaca; u nas zaś inny jest stan rzeczy, jak to powyżej wykazałem.

Można dać protekcję bydłu krajowemu przez nałożenie na bydło obce opłaty wchodowej, lub większego podatku konsumcyjnego od obcego, niż od krajowego bydła, co nawet względem bydła stepowego, jako jedynie na rzeź przeznaczonego, byłoby uzasadnione, gdyż mięso z takowego różni się pod względem dobroci od mięsa otrzymywanego z bydła krajowego, ale przepisy podające otwartą drogę do wielu samowolności i do demoralizacji służby, nie mogę uznać za właściwe. W Prusach jest ustanowioną kwarantanna dni 21 stanowczo, bez żadnych wyjątków; każdy musi poddać jej bydło, które chce wprowadzić do kraju, lecz nie ma takich wyjątkowych przepisów, dwudniowej kwarantanny, prawa zatrzymywania bydła w drodze i t. d., więc żadnej samowolności ani nadużyć być nie może.

Pogląd ze stanowiska administracyjnego na cenę mięsa w Warszawie będzie przedmiotem następnej mojej publikacji.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr.—Dziś we Czwartek, d. 4 Grudnia, siedmdziesiąty raz opera w 4-ch aktach, słowa Włodzimierza Wolskiego, muzyka Stanisława Moniuszki: **Halka**, odśpiewana przez pp. *Troschela, Chodowiecką, Koehlera, Borkowskiego, Gruszczyńską, Dobrskiego, Jędrzejewskiego, Lucasa, Mystkowskiego*, wraz z tańcami.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	,,	75	2½
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto ,, drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. i bocz.	,,	90	2½
Amfiteatr 1go piętra				Galerja, miej. num.	,,	52½	,,
w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. nien.	,,	45	,,
w następnych.	,,	90	2½	Paradyz..........	,,	22½	,,

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, w Piątek, Teatr Rozmaitości. — **Ubóstwo.**

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. 50 do rs. 1 k. 53¼ za garniec od kop. 49 do kop. 50.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 2 grudnia

Monety.	żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .	—	—	5	52
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)	92	30	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.	14	98	14	96
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.	116	50	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.	—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .	—	—	—	—
ditto 500 . .	97	—	96	50
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	88	25	87	75
Wexle.				
Berlin . . 100 Tal. 2 M.	100	50	—	—
,, . . 100 Tal. k. t	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal. 2 M.	—	—	—	—
,, . . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Hamburg . 300 BMk. 2 M.	153	15	—	—
Londyn . . 1 Ft. St 3 M.	6	77	—	—
Moskwa . 100 Rs. 1 M.	—	—	—	—
Petersburg . 100 Rs. 1 M.	—	—	99	66
,, . 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Fr. 2 M.	81	—	80	85
,, . . 300 Fr. 1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr. 2 M.	83	25	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. 70

,, ,, od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 26⁵⁄₆

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 2 grudnia.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	90½
6ta ,, ,, ...	—	97⅜
Obligacje Skarbowe 4%	—	83¼
Listy zastawne 4%	—	88¾
Bilety Banku Polskiego.	—	89⅛
Weksle na Warszawę	—	89
,, Petersburg 3 tygodniowy .	—	99
,, Londyn 3 miesięczny . .	—	—
,, Paryż 2 ,, . .	—	—
,, Hamburg 2 ,, . .	—	—
,, Wiedeń 2 ,, . .	—	82⅛
Żyto na targu	—	46
,, na dostawę późniejszą	—	45¼
z Paryża.		
Renta 3%	—	70 60
Akcje kredytu ruchomego	—	1117

Liwerpool, 2 Grudnia. Dziś sprzedano 8,000 wańtuchów bawełny. Ceny o ¼—½ p. wyższe, niż w zeszły piątek.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 6195) *Sąd Kryminalny Gubernii Płockiej i Augustowskiej.*

Stosownie do art. 11 NAJWYŻSZEGO Postanowienia z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. o opuszczających kraj bez pozwolenia Rządu, ogłasza iż wyrokami swemi z dni 16 (28) Listopada 1859, 6 (18) i 16 (28) Stycznia 1860 r. 23 Stycznia (4 Lutego) t. r. 7 (19) Stycznia, 1 (13) Marca, 26 Czerwca (8 Lipca), 6 (18) Września 1861 r., 9 (21) Lipca 1862 r. w sprawach:

I. pko Ignacemu Podbielskiemu.
II. pko Kazimierzowi Boknajzer.
III. pko Walentemu Morawskiemu.
IV. pko Józefowi Flaszkiewiczowi.
V. pko Józefowi Jastrzębskiemu.
VI. pko Nuchymowi Brandt.
VII. pko Jakóbowi Elkowskiemu.
VIII. pko Stefanowi Braiewskiemu.
IX. pko Marjanowi Bratoszewskiemu.
X. pko Juliuszowi Lange.
XI. pko Szymsi Grynberg.
XII. pko Damazemu Kuchcińskiemu.
XIII pko Michałowi Kolnarskiemu.
XIV. pko Juliuszowi Appel.
XV. pko Moszkowi Kurek.
XVI. pko Michałowi Abram.
XVII. pko Marjanowi Brzozowskiemu.
XVIII. pko Lejbie Szpiro.
XIX. Henrykowi Woźnickiemu.
XX. pko Librowi Schmidt.
XXI. pko Antoniemu Arkuszewskiemu.
XXII. pko Wojciechowi Obrębskiemu.
XXIII. Szmulowi Pinkus.
XXIV. pko Walentemu Malewskiemu,

następujących a mianowicie:

W sprawie I. Andruszkiewicza Franciszka-Aleksandra lokaja z m. Pułtuska; Jankowskiego Juljana ze wsi Suraza Gubernii Augustowskiej, Pisarza Gimnazyum Realnego w Warszawie; Iwaszkiewicza Juljana b. Kancellistę przy Naczelniku Powiatu Sejneńskiego; Kamellę Władysława Antoniego b. Aplikanta przy Jeometrze Powiatu Ostrołęckiego; Kulikowskiego Krauzy Edwarda-Teodoryusza b. Pisarza przy Wójcie gminy Pojewoń w Powiecie Kalwaryjskim; Kozłowskiego Aleksandra ze wsi Załuzia gminy Sypniewo Powiatu Pułtuskiego dnia 26 Listopada 1812 r. urodzonego w parafii Rozdańskiej; Londyńskiego Lewina z m. Płocka syna właściciela domów; Witkowskiego Marka żyda, syna szynkarza ze wsi Wincenty Powiatu Augustowskiego.

W sprawie II. Czarmamskiego Kazimierza ze wsi Mogielnicy gminy Dąbsk Okręgu Płockiego, szlachcica; Goldbarta Mojżesza Majera krawca z miasta Płońska; Jabłońskiego Mateusza mylnie Macieja zwanego, parobka ze wsi Bożuchowa Doćbogi; Kozłowskiego Aleksandra slugę ze wsi Słowiki Okręgu Przasnyskiego; Lisa inaczej Szyszkę Szmula Hersza, krawca z Płońska; Rokickiego Jana szlachcica, który mieszkał przy krewnych swych we wsi Klicach, pochodził zaś z Zdżar małych Okręgu Płockiego; Więckowskiego Wojciecha z Zakrzewa Okręgu Przasnyskiego.

W sprawie III. Walentego Morawskiego ze wsi i gminy Wąpielsk Powiatu Lipnowskiego.

W sprawie IV. Flenikowskiego Ludwika dependenta przy Komorniku Sądowym w m. Płocku; Gosiewskiego Antoniego szlachcica, b. Aplikanta w Rządzie Gubernialnym Płockim; Gelbarta Szaję Berkowicza, furmana z m. Płocka; Gelbart Ryfkę żonę poprzedniego; Gelbart Taubę Zeldę; Gelbart Surę, Gelbart Gołdę, ich dzieci; Jarząbka Fajbusia, faktora z m Płocka; Kwiatkowskiego Franciszka fornala ze wsi i gminy Kikół Okręgu Lipnowskiego; Kordzińskiego Andrzeja furmana ze wsi Przywitowo; Olewińskiego Franciszka pisarza ekonomicznego z tejże wsi Okręgu Lipnowskiego; Romianowskiego Michała fornala z wsi i gminy Kikół; Sierzputowskiego Juliana szlachcica, b. Aplikanta Sądowego syna Rejenta z m. Płocka; Szlachtera Michała parobka z rumunków Gołuchowo gminy Kikół; Fransztetera Icka inaczej Fransztetera kraczarza z m. Płocka; Wolkiewicza Marcina Antoniego b dependenta przy Patronie Trybunału w m Płocku.

W sprawie V. Józefa Hajkę żyda, dozorcę konsumcyjnego z m. Rypina Okręgu Lipnowskiego; Józefa Jastrzębskiego ostatecznie u proboszcza we wsi Lubielu Okręgu Pułtuskim zamieszkałego.

W sprawie VI. Nuchyma Aleksandra Brandt żyda krawca z m. Płocka.

W sprawie VII. Jakóba Bernardyna Elkowskiego księdza Reformata z m. Płocka.

W sprawie VIII. Chojnowskiego Majera żyda krawca z miasta Nowego Miasta Okręgu Pułtuskiego; Gojdę Marcina parobka z wsi Krzynowłogi Okręgu Przasnyskiego; Gościmskiego inaczej Gostymińskiego Jana, dymisjonowanego Sztabs-Kapitana z wsi Targowa tegoż Okręgu; Kozłowskiego Marcelego Wacława mieszczanina z m. Pułtuska; Kleszewskiego Jana lokaja z wsi Ołdabów, Orzechowskiego Kajetana księdza Benedyktyna z m. Pułtuska; Przyjemskiego Józefa organistę księży Benedyktynów z tegoż miasta; Szultza Fryderyka z folwarku Górki gminy Kleszewo parobka.

W sprawie IX. Marjana Bratoszewskiego kopcarza i szynkarza ze wsi Unieszki gumowskie Powiatu Mławskiego i żonę jego Marjannę.

W sprawie X. Karola Juliusza Lange garbarza z m. Lipna.

W sprawie XI. Szymchę Grynberg który mieszkał przy rodzicach handlarza w mieście Rypinie.

W sprawie XII. Damazego Kuchcińskiego księdza Karmelitę z klasztoru we wsi Oborach Powiecie Lipnowskim; Marcina Sadowskiego parobka z wsi Zofiowa gminy Okolewa Powiatu Lipnowskiego; Antoniego Wojciechowskiego parobka z Rumianków gminy Czerwin Powiatu Lipnowskiego.

W sprawie XIII. Jakóba Hojera rodem z wsi Chołynki Powiatu Augustowskiego, syna garbarza, przed rokiem 1830 do wojska wziętego.

W sprawie XIV. Wincentego Dąbrowolskiego b. Konduktora do nadzoru robót w Powiecie Sejneńskim, szlachcica.

W sprawie XV. Orzecha v. Kurka Mośka syna Józefa krawca z m. Kuczborka Okręgu Mławskiego

W sprawie XVI. 1. Abrama Michała parobka ze wsi Makowca Ogu Lipnowskiego, 2) Adlera Beniamina mącarza z m. Lipna, 3) Borkowskiego Szymona furmana z wsi Zały Ogu Lipnowskiego, 4) Betyna Jana wyrobnika z wsi Brzeźna Ogu Lipnowskiego, 5) Barana Natana żyda z m. Lipna, 6) Bielickiego Szczepana fornala ze wsi Księte Okręgu Lipnowskiego, 7) Brzestka inaczej Brzostkowskiego Bartłomieja włościanina owcarza ze wsi Janki Ogu Ostrołęckiego, 8) Brauna Abrahama kuśmierczyka z m. Lipna, 9) Bętlewskiego Michała fornala ze wsi Radzik Ogu Lipnowskiego, 10) Birbauma Icka muzykanta z m. Lipna, 11) Krystka Stanisława mylnie Czajkowskiego i Czajkę a fałszywie Gorczyńskiego włościanina z wsi Kadłutowa Okręgu Mławskiego, 12) Czerskiego Aleksandra technika z Ogu Mławskiego, 13) Centkowskiego Macieja syna wyrobnika z wsi Nowej wsi Ogu Lipnowskiego, 14) Cieślewskiego Antoniego ekonoma z wsi Jemieliste Ogu Ostrołęckiego, 15) Dobrowolskiego inaczej Dąbrowolskiego Antoniego wyrobnika syna Nauczyciela z wsi Krzeczkowa Mianowskie Okręgu Ostrołęckiego, 16) Filipiaka Józefa parobka ze wsi Sirnowa Okręgu Mławskiego, 17) Frankensztejna Jonasa z miasta Lipna, 18) Gordonskiego Natana wyrobnika z miasta Lipna, 19) Góreckiego Piotra owczarka ze wsi Żałe Okręgu Lipnowskiego, 20) Gąbkę Antoniego urodzonego w Warszawie, ze wsi Szczawina Okręgu Ostrołęckiego, 21) Goldberga Lejzora Hirsza zwanego Giersz krawca z m. Lipna, 22) Głowackiego Tomasza slugę ze wsi Komorowa Ogu Lipnowskiego, 23) Grabowskiego Andrzeja fornala z wsi Chojnowa tegoż Ogu, 24) Gutcejta Joachima szewca z m. Lipna, 25) Jurkiewicza Macieja fornala ze wsi Zgorzałowa Okręgu Ostrołęckiego, 26) Jabłońskiego Michała fornala ze wsi Nowej Wsi Okręgu Lipnowskiego, 27) Kozika Izraela wyrobnika z miasta Kikoła, 28) Korytkowskiego Antoniego rolnika na rumunkach w dobrach Brzeźno Okręgu Lipnowskiego, 29) Koprowskiego Tomasza slugę ze wsi Księte Okręgu Lipnowskiego, 30) Kurczyńskiego Marcina, zwanego Kaczyńskim fornala z wsi Rudy tegoż Okręgu, 31) Kamińskiego Piotra fornala z Płomian tegoż Okręgu, 32) Konarskiego Wojciecha wyrobnika z m. Bobrowniki tegoż Okręgu, 33) Kwiatkowskiego Hunę żyda, stolarza, z m. Lipna, 34) Krassow Hersza zwanego Krzessow czapnika z Lipna, 35) Lipińskiego Juljana zwanego Lipnickim, Podleśnego prywatnego ze wsi Brudki, Okręgu Ostrołęckiego, 36) Lipińskiego Franciszka wyrobnika ze wsi Bogucina, Okręgu Lipnowskiego, 37) Lubek Noachyma szewca, z Lipna, 38) Lejdę Jakóba parobka z Lipna, 39) Łyżwę Szlamę szewca z m. Lipna, 40) Minkleja Jakóba włościanina ze wsi Steklinka, Okręgu Lipnowskiego, 41) Malewiaka Sajwla Nutę wyrobnika z wsi Grabca, gminy Węgrzynowa, Okręgu Mławskiego, 42) Ptaka Ignacego slugę z wsi Zagórza, Okręgu Lipnowskiego, 43) Pirsztla zwanego Perstajn, Permiszejn i Perszaj, Józefa-Gabryela lokaja ze wsi Żebry, Okręgu Pułtuskiego, 44) Puder Berke krawczyka z m. Lipna, 45) Rynaldo Icka krawczyka z m. Lipna, 46) Raczyńskiego Piotra parobka, z wsi Zduny Okręgu Lipnowskiego, 47) Rakowskiego Teofila rządcę dóbr Borowe, w Okręgu Ostrołęckim, 48) Radziejewskiego Abrahama krawca z miasta Lipna 49) Sabieralskiego Walentego fornala z wsi Sąsieczna Ogu Lipnowskiego, 50) Stachowskiego Franciszka stanu gminnego ze wsi Zębowa, Ogu Lipnowskiego, 51) Skurę Wólfa wyrobnika z m. Kikoła tegoż Okręgu, 52) Sękowskiego Franciszka slugę ze wsi Zębowa, tegoż Okręgu, 53) Szabińskiego Eliasza szklarza z miasta Lipna, 54) Sarneckiego Józefa, z gminy Troszyn, Okręgu Ostrołęckiego, 55) Trąbkę Szlamę krawca z miasta Kikoła, Okręgu Lipnowskiego, 56) Truszkowskiego Ludwika stangreta ze wsi Jemieliste, Okręgu Ostrołęckiego, 57) Urynała Icka kuśmierza z miasta Kikoła, Okręgu Lipnowskiego, 58) Węglewskiego Mikołaja subjekta z miasta Lipna, który przebywał w mieście Warszawie, 59) Wiśniewskiego Stanisława wyrobnika, ze wsi Podlesia, Okręgu Lipnowskiego, 60) Wyszogrona Majera krawczyka z miasta Lipna, 61) Weichmana Nachmana kuśmierczyka, z miasta Lipna, 62) Wyszogrona Eliasza krawca i tandeciarza z miasta Lipna, 63) Zakrzewskiego Piotra wyrobnika, z gminy Radzik, Okręgu Lipnowskiego, 64) Zielińskiego Szymona parobka, z wsi Piórkowa tegoż Okręgu, 65) Zdrojewskiego Szymona parobka z wsi Półwioska, tegoż Okręgu, 66) Zbikowskiego Aleksandra krawca z miasta Lipna, 67) Zylbermana Jakóba złotnika z gminy Lipna tegoż Okręgu.

W sprawie XVII Brzozowskiego Macieja właściciela nieruchomości we wsi Podsumowie Hultajewie, gminie Kuków, który miał być ekonomem pod Warszawą, Annę Bujniewiczową, pochodzącą ze wsi Nowydwór, gminy Wólka, Powiatu Augustowskiego, służącą Księdza ze wsi Studziennic, Kłosa czyli Kłoskowskiego Wojciecha, włościanina wyrobnika z wsi Kołaki, gminy Łabętnik, Powiatu Augustowskiego, Milanowskiego Kazimierza Księdza Kommendarza, ze wsi Studziennice, Powiatu Augustowskiego, Szymelfenida nazywanego Szymelferden Mowszę, handlarza koni z Powiatu Kalwaryjskiego.

W sprawie XVIII. Szpirlę Lejbę żyda, handlarza wełny z Makowa.

W sprawie XIX. Woźnickiego Henryka i Woźnickiego Wincentego braci rodzonych właścicieli wsi Kadłutowo, szlachciców z Okręgu Mławskiego.

W sprawie XX. Libra Kopla Schmidt furmana z m. Płocka.

W sprawie XXI. Antoniego Arkuszewskiego, służącego ze wsi Falbianki, Okręgu Lipnowskiego Antoniego Biernackiego służącego z folwarku Rudów tegoż Okręgu, Józefa Karowskiego parobka z wsi Węgiersk, gminy Ciechocin, Ignacego Komorowskiego lokaja z wsi Rumoki, Powiatu Przasnyskiego, Jana-Mateusza Kisielewskiego parobka z wsi Węgierskie, Okręgu Lipnowskiego, Józefa Lipińskiego włościanina z wsi Brzozówki, gminy Ciechocin, Okręgu Lipnowskiego, Stanisława Loryńskiego parobka z wsi Osieka, Okręgu Lipnowskiego, Józefa Listewskiego v. Listewnika fornala ze wsi Budowa, gminy Ciechocin, Okręgu Lipnowskiego, Andrzeja Miniszewskiego fornala z wsi Mańkowa tejże gminy, Józefa Magierskiego, v. Majewskiego parobka z wsi Lubin tejże gminy, Jana Modzelewskiego v. Mozelewskiego fornala z wsi Suszewa, gminy Kłokoch, Okręgu Lipnowskiego, Antoniego Nowińskiego parobka z wsi Mańkowa, gminy Ciechocin tegoż Okręgu, Stanisława Osińskiego, szlachcica, który mieszkał przy matce swej, emerytce, ze wsi Grabowa, Okręgu Przasnyskiego, Krystjana Pausgrafa wyrobnika, wyrobnika ze wsi Spothala dolnego, tejże gminy, Okręgu Lipnowskiego, Jana Przeczewskiego, ze wsi i gminy Osiek tegoż Okręgu, Józefa Ryszewskiego pastucha ze wsi Mierzynka, tejże gminy, Stanisława Rumianowskiego syna wyrobnika, ze wsi Rutki, gminy Ostrowite Okręgu Lipnowskiego, Jana-Szczepana Ropelewskiego lokaja z wsi Sucha, Ogu Przasnyskiego, Walentego Sadowskiego służącego z wsi i gminy Witoszyn, Okręgu Lipnowskiego, Juljana Szczepowskiego pisarza prywatnego przy poczcie w mieście Nasielsku, Ostrołęckim, Michała Twardowskiego, lokaja z wsi Ostrówka, tegoż Okręgu, Wojciecha Ulatowskiego owcarza z wsi Dobrzejowic, gminy Ciechocim, Okręgu Lipnowskiego, Karola-Leopolda Zielińskiego pisarza z wsi Gostymina, Okręgu Przasnyskiego.

W sprawie XXII. Obrębskiego Wojciecha, syna mieszczanina z miasta Janowa, Bisbergera Icka Chajmowicza wyrobnika z tegoż miasta

W sprawie XXIII. Szmula Pinkusa, żyda byłego właściciela domu w mieście Płońsku.

W sprawie XXIV. Walentego Malewskiego, kowala ze wsi Ręciorög z Powiatu Pułtuskiego, Abrahama Wilchelmana czyli Winkelmana wyrobnika z Malanowa parafii Ligowa, Cyrlę Lewin, rajfurkę z Płocka, Franciszka Boguckiego byłego posługacza przy Teatrze w Płocku, Abrama Poznańskiego, furmana z miasta Dobrzynia n/w. Szlamę Szczupaka kuśmierza z miasta Dobrzynia n/w. za wydalenie się z kraju Ojczystego, niepowrócenie do tegoż i nie złożenie żadnego pod tym względem usprawiedliwienia z mocy art. 340, 339, 19, 29, 30, 31, 32; K. K. G. i P. tudzież art. 10 i 12, Postanowienia CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby po prawomocności wyroku tego do kraju powrócili, a nadto z powyższych: Stanisława Osińskiego, Henryka i Wincentego Woźnickich, Wincentego Dąbrowskiego, Gościewskiego Antoniego, Sierzputowskiego Juljana, Czarnowskiego Kazimierza, Rokickiego Jana i Juljana Jankowskiego, i na utratę szlachectwa, skazał.

Przytem zastrzega, iż nieobecnym na wezwanie Sądu niestawającym, i za to wyrokami temi na karę skazanym, służy jeszcze trzech miesięczny termin od dnia umieszczenia ogłoszenia tego w Gazetach do usprawiedliwienia się, a temsamem i do odwołania się do Sądu wyższego, w której to drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność, przez Sąd wyższej Instancji przyjęte być mogą.

Płock d. 13 (25) Września 1862 r.

Za Prezesa, S. P. Krzykowski.

(N. D. 6353) *Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieszczenia o znaczniejszych wygranych 5ej klasy 100 Loterji Klasycznej, Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 600 numerów, z których Nmer 12,838 wygrał 5000 rs., Nmer 14,464 i 17550 wygrały po rs. 2500, N. 16,496 1000 rs., Nr. 8436, 10,534 i 12,974 po 200 rs.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu dzisiejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1862 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.

Sekretarz, J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 6352) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Augustowskiej*

Zawiadamia osoby interesowane, iż z powodu zejścia:

1. Józefy z Idzkowskich Hr. Butlerowej właścicielki dóbr Bryki z przyległościami w Okręgu Tykocińskim.

2. Zuzanny z Bagińskich Sobolewskiej wierzycielki sum złp. 7000 i złp. 2500 zastrzeżonych w dziale IV. pod Nr. 5 w hypotece na dobrach Okurowo w Okręgu Biebrzańskim.

3. Tekli z Czartoryjskich Nienałtowskiej właścicielki sumy złp. 6000 zapisanej pod N. 2 w hypotece na dobrach Łuby Kurki lit A. w Okręgu Łomżyńskim, w Gubernii Augustowskiej położonych, toczy się po nich postępowanie spadkowe; wzywam przeto wszystkich interesentów do uregulowania tych spadków na dz 3 (15) Czerwca 1863 r., w Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży przed podpisanym Rejentem.

Łomża d. 17 (29) Listopada 1862 r.

Śmiarowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6258) *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie odbędzie się publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja na dostawę dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku Ciernia w snopach kóp 160 (sto sześćdziesiąt) cena do licytacji in minus ustanawia się na rs. 22 k. 50 za jedną kopę snopów ciernia, licząc w to wartości ciernia i jego dostawę która ma nastąpić za otwarciem spławu na wiśle 1863 r. a najpóźniej do końca Czerwca t. r.

Kontrakt spisany będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę.

Z należytości przypadającej za ciernie potrącony będzie procent jeden od sta na fundusz stowarzyszenia Braterskiego Górniczego.

Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 360 a kaucje do samej dostawy rs. 900 w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje wyraźnie nie skrobane ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według poniższego wzoru napisane, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 5 (17) Grudnia r. b. do godziny 12 w południe.

Bliższe warunki tej dostawy dotyczące przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego w Warszawie i w biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni soli w Ciechocinku w godzinach biurowych.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1862 r.

Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 14 (26) Listopada r. b. N. 28,107 składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić do Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku, ciernia w snopach kóp sto sześćdziesiąt podług opisu warunkami licytacyjnemi mnie znanem objętego i w terminie temiż warunkami oznaczonym, poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi wyszczególnionym za cenę tu wypisać cenę kopy ciernia literami dołączam dowód na złożone vadium w kasie Banku w ilości rs. 360 po które gdybym się przy dostawie nieutrzymał sam się zgłoszę (lub proszę o odesłanie mi pocztą, tu w skazać miejsce pod adresem) mieszkam (wypisać miejsce zamieszkania).

(podpisałem dnia imię i nazwisko).

Adres na deklaracji położyć następujący: do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja na dostawę ciernia dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku.

(N. D. 6201) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godziniy 12 w południe w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernii Płockiej w bliskości rzeki Narwi położonych, a mianowicie z leśnictwa Ostrołęka, odpadków w straży Czarnia i Piaseczno ocenionego na rs. 1656 kop. 97 1/2, wyraźnie rubli srebrem tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć kopiejek dziewięćdziesiąt siedm i pół.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, gdyż li-

cytacji głośnej pomiędzy wszystkieni deklarantami nie będzie; w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, listach zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych rs. 200, i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Płockim, oraz w Urzędzie leśnym Ostrołęka we wsi Zawodzie.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 7 1/2 wyraźnie, czysto, bez przekreśleń i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia Komisji Rz. Prz. i Skarbu z d. 28 Wrześ. (9 Paździer.) r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewa z odpadków z leśnictwa Ostrołęka Gubernii Płockiej za sumę ryczałtową rub. sr. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N., które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania), pisałem w N. dnia

(podpisać imię i nazwisko.)

Na kopercie wypisać „deklaracja do kupna drzewa N."

Deklaracje nienapisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki albo niepoparte kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa d. 28 Wrześ. (9 Paździer.) 1862 r.

Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.
za Naczelnika Sekcji, K. Wydrzyński.

(N. D. 6272) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Ponieważ odbyta w dniach 8 (20) i 9 (21) Listopada b. r. licytacja na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych i opłaty wiadrowej z niektórych miast rządowych na rok 1863 okazała się zbyt dla Skarbu niekorzystną, Rząd Gubernialny zatem zawiadamia interesowaną publiczność, iż na wydzierżawienie tychże dochodów z poniżej wymienionych miast na tenże rok, w zastosowaniu się do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. odbywać się będą w trzecim terminie w biurze Rządu Gubernialnego Licytacje przez opieczętowane deklaracje od sum zniżonych, na ostatniej licytacji podanych, a mianowicie w dniu 3 (15) Grudnia 1862 r.

1. Z miasta 4 rzędu Parczewa, na dochody konsumcyjne, od sumy rs. 2250.

2. Z miasta 5 rzędu Łomazy, na dochody konsumcyjne z opłatą wiadrową, od sumy rub. sreb. 1501.

3. Z miasta 5 rzędu Ostrowa, od sumy rub. sreb. 1011, i

4. Z miasta 5 rzędu Wąwolnicy, od sumy rs. 600; a to w sposobie i pod warunkami w poprzedniem obwieszczeniu z dnia 12 (24) Października b. r. Nr. 72,512/28,050 zamieszczonemi, przez Dziennik Powszechny Nr. 246, 251 i 257, i Dziennik Gubernialny Nr. 43, 44, i 45 do powszechnej wiadomości podanych, z tą jedynie tylko zmianą, że deklaracje obejmujące mniejsze sumy od oznaczonych powyżej, do licytacji przyjętemi nie będą.

Aby zaś niniejsze obwieszczenie do wiadomości każdego interesowanego doszło, takowe są obowiązani Wójci po gminach, a Magistraty po miastach, przy kościołach, po bożnicach, oraz miejscach większego zbierania się ludności w dni targowe i świąteczne trzykrotnie w terminach przynajmniej o pięć dni od siebie odległych, z których ostatni o pięć dni termin licytacji poprzedzać winno, ogłosić i dowody ogłoszenia Naczelnikowi Powiatu przesłać, a który następnie takowe na trzy dni przed terminem licytacji Rządowi Gubernialnemu bezzawodnie złoży.

Lublin dnia 18 (30) Listopada 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny,
Radca Stanu, Hermanowicz.
(1) za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

(N. D. 6096) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Ponieważ niektórzy starozakonni utrzymujący się na licytacji w pierwszym terminie w biurze Rządu Gubernialnego odbytej przy dzierżawie na rok 1863, mianowicie:

1. Icek Orzeł i Naftula Lichtenberg, mieszkańcy, miasta Siedlec, dochodów konsumcyjnych i opłaty wiadrowego w mieście Siedlcach za sumę roczną rs. 15624.

2. Izrael Elbaum z Żelechowa i Lejba Blumenkopf w Międzyrzecu, dochodów konsumcyjnych miasta Łukowa za sumę roczną rs. 4855.

3. Tobiasz Rozenblum z Węgrowa dochodów konsumcyjnych miasta Łosic za sumę roczną rs. 1710, kop. 75.

4. Iser Lichtenberg z miasta Siedlec dochodów konsumcyjnych miasta Liwa za sumę roczną rs. 590.

5. Uszer Dylion z Krasnegostawu dochodów konsumcyjnych miasta Pawłowa za sumę roczną rs. 550.

Dotąd podług naznaczonego im terminu ośmiodniowego do zawarcia kontraktów o też dochody nieprzystąpili. Rząd Gubernialny przeto w zastosowaniu się do reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu zdnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b. Nr. 38150, oraz postanowieniem Rady Administracyjnej d. 16 (28) Maja 1833 r. zawiadamia interesowaną publiczność, iż na wydzierżawienie wymienionych wyżej dochodów na koszt i risico nieprzystępujących, do zawarcia kontraktów starozakonnych odbywać się będą w biurze Rządu Gubernialnego Lubelskiego licytacje przez opieczętowane deklaracje mianowicie:

W dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1862 r.

1. Na dochody konsumcyjne i opłatę wiadrową od piwa w mieście Siedlcach od sumy rocznie rs. 15624, to jest takiej, jaka na pierwszym terminie postąpioną została, albo li-też w braku konkurentów od sumy pierwotnie do licytacji oznaczonej, a wynoszącej rs. 43478 kop. 40.

2. Na dochody konsumcyjne miasta Łukowa, od sumy rs. 4855 rocznie na pierwszym terminie postąpionej, albo li-też w braku konkurentów od sumy rs. 4846 pierwotnie do licytacji oznaczonej.

3. Na dochody konsumcyjne miasta Łosic od sumy rs. 1710 k. 75, w pierwszem terminie postąpionej, a w braku konkurentów od sumy rs. 1620 pierwotnie pro practium fisci podanej.

4. Na dochody konsumcyjne miasta Liwa od sumy rs. 590 rocznie w pierwszym terminie postąpionej w braku zaś konkurentów od sumy rs. 442 kop. 80 do licytacji pierwotnej ustanowionej.

W dniu 30 Listopada (12 Grudnia) 1862 r.

5. Na dochody konsumcyjne z miasta Pawłowa od sumy rocznej rs. 550, w pierwszym terminie postąpionej, w braku zaś konkurentów od sumy rs. 435 kop. 96, pierwotnie do licytacji oznaczonej.

Deklaracje składane być winny w powyżej oznaczonych terminach, najdalej do godziny 12 w południe na ręce Gubernatora Cywilnego, lub jego zastępcy, później zaś złożone, przyjętemi nie będą.

Warunki licytacyjne, jako też warunki kontraktowe z wykazami posiadłości wiejskich, w obrębie konsumcyjnym miast znajdujących się, są do przejrzenia w biurze Rządu Gubernialnego, a mianowicie w Wydziale Skarbowym, w godzinach służbowych od 9 z rana do 3 z południa.

Deklaracje podane być winny podług następującego wzoru:

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z d. 1 (13) Listopada b. r. Nr 77385 i 29536, podaję niniejszą deklarację iż ofiaruję za dochody konsumcyjne z miasta N. na rok jeden od włącznie d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. do dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. wydzierżawić się mające płacić rocznie Skarbowi Królestwa sumę rs. N. wyraźniej N. (tu należy wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi i kontraktowemi objętym.

Kwit kasy (tu wyrazić której) na złożone w niej vadium rs. N., tudzież świadectwo kwalifikacyjne załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. roku 1862

(tu podpisać własnoręcznie imię i nazwisko)

Deklaracje nie podług powyższego wzoru napisane, lub któreby były pisane nie wyraźnie i nie jasno, albo miały jakie przekreślenia i zawierały jakie warunki, lub zastrzeżenia, uważane będą za nieważne.

Gdyby zaś nieumiejący pisać chciał ubiegać się na licytacji, może dać sobie napisać deklarację, przez urzędnika sądowego lub administracyjnego i podpisać się znakami, których własnoręczność tenże urzędnik poświadczyć winien. Do deklaracji dołączyć potrzeba świadectwo kwalifikacyjne właściwej władzy policyjnej wykazujące miejsce zamieszkania, stan i zamożność deklaranta, tudzież oryginalny kwit na vadium 1/10 części ustanowionej ceny licytacyjnej wyrównywające, gotowizną, Listami Zastawnemi z kuponami, lub innemi papierami skarbowemi według przepisów na vadia przyjmowanemi, do depozytu kasy Skarbowej, lub Banku Polskiego złożone, które nieutrzymujący się przy licytacji, napowrót odbierze, utrzymującemu się zaś, albo na rachunek kaucji przy zawieraniu kontraktu stawić się policzone, albo wrazie złożenia jej oddzielnie powrócone zostanie.

Dotychczasowi dzierżawcy dochodów konsumcyjnych którzy wystawili kaucją 1/5 części sumy dzierżawnej odpowiadającej i konkurują do dalszej dzierżawy tych samych dochodów, nie potrzebują składać świadectwa kwalifikacyjnego, a w miejsce kwitu vadjalnego, mogą załączyć do deklaracji świadectwo kasy Gubernialnej, jako z należytości dzierżawnej do terminu licytacji całkowicie i w oznaczonych terminach uiścili się. Aby zaś obwieszczenie niniejsze do wiadomości każdego interesowanego doszło, takowe obowiązani są Wójci po gminach, a Magistraty po miastach, przy kościołach i po bożnicach, oraz miejscach większego zbierania się ludności, w dni targowe i świąteczne, trzykrotnie w terminach przynajmniej o 5 dni od siebie odległych, z których ostatni najmniej o 5 dni termin licytacji poprzedzać winien ogłosić, i dowody ogłoszenia Naczelnikowi właściwego Powiatu, zaraz po ostatniem ogłoszeniu przesłać, a którzy następnie dowody te na 3 dni przed terminem licytacji Rządowi Gubernialnemu bezzawodnie złożą.

Lublin d. 2 (14) Listopada 1862 r.

w z. p. o Gubernatora Cywilnego,
Radca Stanu, Hermanowski.
Naczelnik Kancelarji, Mejer.

(N. D. 6039) *Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z upoważnienia JW. Dyrektora Stada Rządowego koni w Królestwie Polskiem odbędzie się w dniu 3 (15) Grudnia 1862 r. w biurze Wydziału Stadnego w mieście Janowie, Powiecie Bialskim, głośna publiczna in minus licytacja na dostawę w roku 1863 różnych potrzeb dla Zakładu Stada Rządowego koni, a mianowicie:

a) Rekwizyt stajennych i artykułów magazynowych od rs. 400;

b) Ubrania dla służby stajennej od rs. 1050;

c) Światła z opałem od rs. 300;

d) Artykułów dla Apteki Stadnej i dla Szpitala rs. 200; Razem od summy rs. 1950.

Przystępujący do licytacji złożą na vadium 1/10 część summy tego oddziału którego dostawy podjąć się zechcą.

O bliższych szczegółach i warunkach zamierzonej entreprizy, może być powziętą wiadomość w biurze wydziału Stadnego w Janowie.

Janów dnia 30 Paździer. (11 Listop.) 1862 r.

(2) Inspektor Stada, Toliński.

(N. D. 6299) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

Gdy ogłoszona z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 17 (29) Października r b. N. 99902/26927 licytacja na dzień 12 (24) Listopada r. b. na wydzierżawienie przez rok 1863 w mieście Krzepicach:

a) propinacji ryczałtowej od sumy rs. 1921 kop. 69.

b) Zyskowego od sumy rs. 719.

Nie przyszła do skutku, przeto Naczelnik Powiatu na zasadzie reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 12 (24) Października r. b. Nr. 98980/26724 zawiadamia, iż na wydzierżawienie powyższych dochodów odbywać się będzie w Magistracie miasta Krzepic nowa licytacja w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. od zniżonych pretiów, to jest propinacji ryczałtowej od rs. 1335, i zyskowego od rs. 346

Warunki licytacyjne do tych dzierżaw w każdym czasie w Magistracie miasta Krzepice przejrzane być mogą.

Wieluń d. 15 (27) Listopada 1862 r.

w.z. Zieliński.

(N. D. 6231) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 5 (17) Grudnia b. r. w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego od godziny 8 do 11 z rana odbywać się będzie licytacja in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji, na entreprizę reperacji kościoła murowanego r. l. parkanu około kościoła i oparkanienia cmentarza grzebalnego we wsi Wożuczynie od sumy anszlagowej rs. 2734 k. 35 1/2 każdy zatem mający chęć podjęcia się tej entreprizy obowiązany w miejscu i czasie oznaczonym stawić się gdzie i o warunkach bliższą wiadomość powezmą. Deklaracje złożone być winny podług zamieszczonego poniżej wzoru, przy dołączeniu vadium w kwocie rs. 683 k. 58 w gotowiźnie lub listach zastawnych które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone zostaną.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 3 (15) Listopada r. b. N. podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się entreprizy reperacji kościoła r. l. parkanu ogradzającego kościół, i oparkanienia cmentarza grzebalnego we wsi Wożuczynie podług planu i anszlagu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod dniem 18 (30) Sierpnia r. b. zatwierdzonych za sumę (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, vadium w gotowiźnie, lub listach zastawnych w ilości rs. 683 k. 58 składam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie takowych na mój koszt przez pocztę N. upraszam, stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. podpisać imię i nazwisko.

Hrubieszów d. 3 (15) Listopada 1862 r.

Zaborski.

(N. D. 6297) *Naczelnik Powiatu Płockiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 10 (22) Września r. b. Nr. 45696/1485, podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze moim w dniu 4 (16) Grudnia o godzinie 11 z rana odbywać się będzie licytacja in minus, poczynając od sumy rs. 1604 k. 79, na entreprizę wyreperowania kościoła parafialnego we wsi rządowej Słupno, a to przez złożenie opieczętowanych deklaracji, wedle wzoru poniżej zamieszczonego pisać się winnych, które w dniu tym tylko do godziny 10 1/2 z rana przyjmowane będą.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się rzeczonej entreprizy, obowiązany jest złożyć na vadium rs. 160 k. 47 w gotowiźnie w którejkolwiek kasie, i dołączyć kwit na dowód że takowe vadium w depozycie ich znajduje się które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone zostanie.

Inne warunki licytacyjne w każdym czasie prócz świąt, w biurze moim przejrzane być mogą.

Naczelnik, Jundziłł.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Płockiego z dnia 4 (16) Października r. b Nr. 19299 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się, wziąść w entreprizę wyrestaurowania kościoła parafialnego we wsi rządowej Słupno za sumę rs. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 160 k. 47 wynoszące dołączam, które w razie nietrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. 1862 r

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5993) *Magistrat Miasta Kalisza.*

Zawiadamia osoby interesowane iż w biurze Magistratu m. Kalisza na dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie głośna in minus licytacja na entreprizę czyszczenia ulic i placów m. Kalisza w ciągu r. 1863 chęć mających podjęcia się tej entreprizy w miejsce oznaczone zaprasza, nadmienia się, że licytacja odbywać się będzie od sumy rs 900 jako dotychczasowego rocznego wynagrodzenia. Warunki do tej licytacji każdego czasu w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Kalisz d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1862 r.

Prezydent, Raciborski.

(N. D. 6261) *Magistrat Miasta Gubernialnego Lublina.*

Podaje do powszechnej wiadomości: że w dniu 3 (15) Grudnia jako w trzecim terminie r. b. w czasie od godziny 10 do 12 z rana w Sali posiedzeń Magistratu m. Lublina odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus na jednoroczne pro 1863 wydzierżawienie dochodu czopowego miejskiego i akcyzy od wina a to od sumy rs. 12137 rocznie.

Deklaracje podług poniższego wzoru składane być mają w sali Magistratu w dniu licytacji do godziny 12 w południe, później składane przyjęte nie będą, o godzinie zaś 3 po południu tego samego dnia na posiedzeniu Magistratu publicznie otwarte, i rezultat z nich ogłoszony zostanie, poczem odbędzie się między obecnemi konkurentami którzy deklaracje złożyli, zaraz dalsza głośna licytacja in plus od sumy jaka najwyższej zadeklarowaną okaże się, i dla tego konkurenci podający deklaracje obowiązani stawić się w oznaczonym terminie na miejscu licytacji, bądź osobiście bądź przez plenipotentów urzędowem pełnomocnictwem opatrzonych.

Warunki licytacyjne i kontraktowe przejrzane być mogą w biurze Magistratu m. Lublina każdego dnia prócz świąt w godzinach biurowych. Pomiędzy warunkami główniejsze są:

a) Że utrzymującemu się przy dzierżawie, wolno będzie założyć i utrzymywać skład hurtowny trunków krajowych, i

b) Że po zamknięciu protokółu licytacyjnego żadne deklaracje przyjęte nie będą.

Deklaracje pod nieważnością podług poniższego wzoru powinny być pisane wyraźnie jasno, nie powinny mieć żadnych przekreśleń ani zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, bez poprawek; wszelkie liczby powinny być pisane literami i podpisane własnoręcznie.

Vadium do tej licytacji złożone być ma w kwocie rs. 1214 gotowizną lub papierami publicznemi na kaucję przyjmowanemi, które może być złożone w którejbądź Kasie Miejskiej. Kasie Powiatowej lub Gubernialnej, albo w Banku Polskim; kwit zaś oryginalny ze złożenia vadium, do deklaracji dołączyć należy.

Wreszcie na kopercie deklaracji oprócz adresu do Magistratu m. Lublina domieszczone być powinny wyrazy: Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu czopowego w m. Lublinie.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu m. Lublina z dnia 6 (18) Listopada 1862 r. Nr. 14067 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę na rok jeden od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia 1862/3 r. do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. dochód czopowego miejskiego w m. Lublinie za sumę rs. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych i kontraktowych objętym; zaświadczenie kasy (tu wypisać jakiej kasy) na złożone w niej vadium rs. 1214 wynoszące dołączam (albo jeżeli dołączone będzie vadium w gotowiźnie do deklaracji napisać) vadium w gotowiźnie rs. tysiąc dwieście czternaście do deklaracji dołączam które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę lub o którego w razie nieutrzymania się odesłanie na pocztę (tu wypisać gdzie) na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest (tu wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Lublin d. 6 (18) Listopada 1862 r.

Prezydent, L. Wroncki.
Radny Sekretarz, Pliszczyński.

(N. D. 6236) *Magistrat Miasta Zamościa.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 4 (16) Grudnia r. b. od godziny 10 z rana, w biurze Magistratu miasta Zamościa w obecności Pomocnika Starszego W. Naczelnika Powiatu, lub innego delegowanego Urzędnika, odbywać się będzie licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji, na dzierżawę dochodu Kasy Ekonomicznej Miasta Zamościa z czopowego czyli wiadrowego od piwa i wódek, oraz porteru i piwa angielskiego in plus od sumy rs. 1773, na rok jeden, to jest od dnia 1 Stycznia, do ostatniego Grudnia 1863 r. Deklaracje składane być winny do godziny 2 po południu na ręce Sekretarza Magistratu podług wzoru poniżej domieszczonego, napisane czytelnie, bez żadnych skrobań i poprawek, a liczby wyraźnie literami wypisane, z dołączeniem do tychże kwitu Kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone vadium rs. 177 kop. 30 wynoszącem, po terminie nadesłane, lub bez dołączenia kwitu na złożone vadium przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji gotowe są do przejrzenia w każdym czasie w biurze Magistratu miasta Zamościa.

Zamość d. 10 (22) Listopada 1862 r.

(2) za Burmistrza, Zalewski.

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Zamościa z d. 10 (22) Listopada Nr. 3583, podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód Kasy Ekonomicznej miasta Zamościa z czopowego czyli wiadrowego od piwa i wódek, oraz porteru i piwa angielskiego na rok jeden to jest do końca Grudnia 1863 r. za sumę rocznie (tu wypisać sumę literami wyraźnie bez poprawek) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom tylko w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są wiadome.

Kwit na złożone vadium rs. 177 k. 30, wyraźniej, Kasy N. dołączam, i takowe wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku 1862.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6332) *Urząd Leśny Kozienice*

Podaje do wiadomości: że na zasadzie reskryptu Rządu Gubernialnego Radomskiego z dnia 19 (31) Lipca r. b. Nr. 19547 i zdnia 29 Paździer. (10 Listop.) t. r. Nr. 55251 odbywać się będzie w biurze Urzędu Leśnego Kozienice we wsi Augustowie (Półborze) pod Kozienicami w dniu 2 (14) Stycznia 1863 r. od godziny 10 z rana głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie prawa wzniesienia Zakładu Smolarskiego na gruntach zbywających od uposarzenia Strzecha Obrębu Kamyk przy Wsi Zagozdzon. podług warunków stale przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu przepisanych które każdego czasu prócz świąt w Urzędzie leśnym przejrzanemi być mogą.

Ktoby więc miał chęć podjęcia się tej dzierżawy, zechce w miejscu i dniu oznaczonym znajdować się.

Augustów d. 14 (26) Listopada 1862 r.

Nadleśniczy, Bronisław Łazowski.

(N. D. 6348) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Zawiadamia osoby interesowane że na dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się w Kancelarji Szpitala tutejszego przy ulicy Pokornej pod Nr. 2098 głośna licytacja in minus na dostawę: 8300 łokci płótna, 200 szlafroków rewantuchowych, 200 par pantofli, zaś na dniu 28 Listopada 10 Grudnia r. b. o godzinie 1 z południa z powodu niedojścia do skutku poprzednio ogłoszonych licytacji odbędą się powtórne licytacje na dostawę w r. 1863 na potrzebę Szpitala chleba i bułek, mięsa, kasz, i owsa, masła, jaj, świec i mydła, bandaży i knotków pasków rupturowych, oraz na wykonanie roboty szklarskiej.

O warunkach licytacyjnych oraz o wysokości vadium w kancelarji szpitala dowiedzieć się można.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1862 r.

z np. Prezydującego,
Członek Rady, L. N. Margulies.

(N. D. 6269) *Управленіе Начальника Артиллеріи въ Царствѣ Польскомъ.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя перевозки Артиллерійскихъ тяжестей: изъ Варшавской Александровской Цитадели, Новогеоргіевска, Бреста Литовскаго, Ивангорода, Замосцья и изъ Западнаго Окружнаго Арсенала, находящагося въ Варшавѣ изъ Замосцья, только сухимъ путемъ, а изъ прочихъ мѣстъ, сухимъ путемъ и водою, въ теченіи 1863 г. Торгъ 17 (29) Декабря и переторжка 21 Декабря (2 Января) 1862/3 года будутъ производится съ 10 часовъ утра, въ Варшавѣ, въ Канцеляріи Западнаго Окружнаго Арсенала. Торговаться предоставляется пожеланію на перевозки только сухимъ путемъ или только водою, изъ нѣсколько изъ одного мѣста; но, при одинаковыхъ цѣнахъ, къ нихъ или только предостовленію подряда преимущество получитъ томъ, кто приметъ на себя перевозку изъ большаго числа мѣстъ. Торги назначаются изустные, съ допущеніемъ подачи и присылки запечатанныхъ объявленій, съ установленнымъ и залогами не позже 10 часовъ утра въ дни, назначенные для торга и переторжки по правиламъ изложеннымъ во 2 главѣ 3 раздѣла 1 книги 4 части Свода Военныхъ постановленій. Цѣны должны быть объявлены опредѣлительно: за перевозки сухимъ путемъ изъ каждаго названнаго мѣста съ пуда на сто верстъ: а) на обыкновенныхъ конныхъ подводахъ; б) на воловыхъ подводахъ и в) на срочныхъ подводахъ, особо по шоссейной и особо по не шоссейной дорогѣ; и на перевозки водою съ пуда за все разстояніе: отъ Варшавы до Ивангорода, до Новогеоргіевска, до Бреста Литовскаго, до Кіева и до Кременчуга; отъ Ивангорода до Варшавы, до Новогеоргіевска, до Бреста, до Кіева и до Кременчуга; отъ Новогеоргіевска, до Варшавы, до Ивангорода, до Бреста, до Кіева и до Кременчуга, и отъ Бреста, до Ивангорода, до Варшавы, до Новогеоргіевска, до Кіева и до Кременчуга.

При объявленіи цѣнъ дробныя копѣечныя доли назначать только слѣдующія: 3/4, 1/2, 1/4, безъ дальнѣйшаго подраздѣленія. На конвертѣ въ которомъ будетъ запечатано объявленіе должно сдѣлать слѣдующую надпись: въ Варшаву, въ Западный Окружной Арсеналъ, объявленіе къ торгамъ на перевозки тяжестей, назначеннымъ въ 10 часовъ утра 17 (29) Декабря и 21 Декабря (2 Января) 1862/3 года. Въ залогъ къ торгамъ слѣдуетъ представить при установленномъ прошеніи на перевозки сухимъ путемъ изъ Варшавской Александровской Цитадели 800 руб., изъ Новогеоргіевска 800 руб., изъ Бреста 800 руб., изъ Ивангорода 600 руб., изъ Замосцья 600 руб., и изъ Западнаго Окружнаго Арсенала 1000 руб., всего четыре тысячи шестьсотъ руб., а на перевозки водою, изъ Варшавской Александровской Цитадели 700 руб., изъ Новогеоргіевска 700 руб., изъ Бреста 700 руб., изъ Ивангорода 500 руб и изъ Западнаго Окружнаго Арсенала 900 руб.; всего три тысячи пятьсотъ руб. сер. наканунѣ до 10 часовъ утра въ дни самыхъ торговъ, залоги будутъ приниматься только наличными деньгами и существующими въ обращеніи на равнѣ съ оными билетами кредитныхъ установленій, залоги въ документахъ на движимыя и не движимыя имущества должны быть представляемы заблаговременно, чтобы до торговъ можно было дознать ихъ цѣнность. Къ обязанностямъ подрядчика относится перевозка тяжестей, только въ томъ случаѣ, когда по данному Начальникомъ Артиллеріи въ Царствѣ Польскомъ предписанію назначено въ одно мѣсто: сухимъ путемъ 2000, а водою 4000, и менѣе пуд, стиравка же болѣе этихъ количествъ выходитъ изъ круга дѣйствія годоваго подрядчика и производится или съ торговъ или инымъ способомъ, причемъ, если подрядчикъ изъявитъ желаніе исполнитъ перевозку по тѣмъ цѣнамъ, которыя будутъ вновь открыты, то онъ получитъ преимущество прочими, принявшій же на себя эти перевозки, не входящія въ кругъ дѣйствіи годоваго подрядчика (не исключая и самаго подрядчика) долженъ представить въ залогъ 10 0 0 той платы, какая причтется за исполненіе принятой имъ перевозки, нагружать же тяжести на возы и суда, также и сгружать съ возовъ и судовъ, по доставленію тяжести на мѣсто, гдѣ есть артиллерійскія команды; подрядчикъ необязанъ, и только гдѣ не будетъ Воинскихъ Артиллерійскихъ Командъ тамъ подрядчикъ обязанъ производить нагруску и сгрузку тяжестей собственными средствами; подробныя же условія на основаніи коихъ должны производится перевозки, можно видѣть и списывать съ нихъ копіи ежедневно кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней, въ Канцеляріи Западнаго Окружнаго Арсенала. Никто изъ желающихъ принять на себя подрядъ не долженъ предлагать на торгахъ съ своей стороны условій, не согласныхъ съ объявленными, но если конкуренты найдутъ эти послѣдния условія въ чемъ либо для себя неудобными, то могутъ представлять свои замѣчанія Начальнику Артиллеріи въ Царствѣ Польскомъ заблаговременно, съ такимъ разсчетомъ во времени, чтобы можно было испросить разрѣшеніе начальства и своевременно, до начала торговъ, исправить условія, если замѣчанія признаются не противными дѣйствующимъ узаконеніямъ и выгодамъ казны.

Въ часъ назначенный для торга въ комнату гдѣ будетъ производится таковой допустятся только тѣ лица, которыя своевременно внесутъ залоги и подпишутъ условія по окончаніи же послѣдняго торга, никакія новыя предложенія уже не примутся.

Г. Варшава 14 Ноября 1862 года.

(N. D. 6290) *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя*

Вызываетъ желающихъ на торгъ 23 и переторжку 28 числъ сего Ноября мѣсяца, съ 1 часовъ утра до 2 часовъ по полудни, на набивку двухъ госпитальныхъ ледниковъ льдомъ, а потому изъ явившіе нато желаніе, благоволятъ прибыть въ сію Контору къ означенному времени съ законными залогами.

Варшава Ноября 18 дня 1862 года,

(N. D. 6350) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Moszka Ajus handlującego w Warszawie pod N. 2336 zamieszkałego jako praw nabywcy Haskla Siemian, zamieszkanie zaś prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Karasińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr 590 i u Stanisława Wysockiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 525 mieszkających, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 505 z procentem od dnia 15 (27) Stycznia 1860 r. licząc się i kosztów egzekucyjnych od Paulina Pruskiego obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2295 położonej zaś w Warszawie pod Nr. 217 zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 26 Grudnia 1861 (7 Stycznia) 1862 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod N. 2295 przy ulicy Gęsiej w cyrkule 5 i 6 pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I na gruncie czynszowym do Rostworowskich należącym, położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Paulina Pruskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom frontowy parterowy z drzewa wystawiony deskami szalowanny, o czterech kominach murowanych blachą i gontami kryty.

2. Komórki z desek deskami kryte.

3. Brama wjezdna na podwórze.

4. Oficyna z drzewa w słupy parterowa o 3ch kominach murowanych w części gontami a w części dachówką kryta.

5. Komórki z desek deskami kryte.

6. Ogród czyli plac w którym znajduje się jedno drzewo orzecha włoskiego, cały ten ogród ogrodzony jest i od placu Nr. 2294 parkanem z desek w słupy drewniane, podwórza niebrukowane.

7. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

8. Kloaka z desek deskami kryta.

W tej nieruchomości jest 25 lokatorów z imion i nazwisk oraz cenę najmu opłacających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Karasińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 590 i Stanisława Wysockiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 525 mieszkających, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Władysławowi Szczygielskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod N. 1767 urzędującemu na ręce własne.

2. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Zalewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 2 (14) Czerwca 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości d. 3 (15) Lipca 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 18 (30) Września 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będą Ksawery Karasiński Adwokat i Stanisław Wysocki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Lipca 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cyilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 18 (30) Lipca 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji i przygotowawczego przysądzenia w dniu 7 (19) Listopada 1862 r. w którym nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2295 położona Wysockiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 1,500 przysądzoną została, następnie Trybunał wyrokiem w powyższej dacie zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2295 przy ulicy Gęsiej położonej na dzień 18 (30) Stycznia 1863 r. na godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału pod N. 549 przeznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy w czasie przygotowawczego przysądzenia podanej.

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6303) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Rejchman handlującego, w Warszawie pod Nr. 2426 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Witolda Moszyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Podwal pod N. 497 lit. b. w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3750 z procentem prawnym od dnia 17 (29) Września 1862 r. od Morytza Katz właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 1545 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 798 lit. *a* zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 24 Października (5 Listopada) 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1545 w cyrkule i gminie, 8 na gruncie emfiteutycznym do zgromadzenia Księży Misjonarzy Warszawskich należącym, z którego corocznie rs. 2 k. 50 czynszu opłaca się temuż Zgromadzeniu, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Morytza Katz należąca, poszukiwaną wierzytelnością, hypotecznie obciążona, w posiadaniu rzeczonego Morytza Katz i małżonków Rybowicz Teodora i Zofii zostająca:

Na gruncie tej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze i dwóch piętrach tudzież mieszkaniach poddaszych z piwnicami a zarazem suterynami sklepionemi, dachówką karpiówką a przy okapach blachą żelazną kryta, pięć kominów murowanych mająca,

2. Oficyna masiv murowana o parterze i 2ch piętrach z mieszkaniami na poddaszu oraz piwnicami sklepionemi i suteryną karpiówką kryta, cztery kominy murowane mająca.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i 2ch piętrach z mieszkaniem na poddaszu z piwnicami sklepionemi, dachówką karpiówką kryta, jeden komin murowany mająca.

4. Stajnie i wozownie masiv murowane dachówką karpiówką kryte.

5. Komórki częścią masiv murowane a częścią z drzewa o parterze i pierwszem piętrze wraz z komórkami na poddaszu urządzonemi dachówką karpiówką kryte.

6. Komórka z drzewa cynkiem kryta.

7. Komórka z drzewa deskami kryta.

8. Studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą i takąż korbą z szulrauzem z desek pod cynkiem.

9. Dziedziniec w części kamieniami polnemi wybrukowany.

W nieruchomości powyższej jest trzydziestu trzech lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Witolda Moszyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod N. 497*b* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi hr. Wielopolskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod N. 462, urzędującemu na ręce Mękarskiego Urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie pod N. 1337 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 25 Października (6 Listopada) 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 26 Października (7 Listopada) 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na Audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Stycznia 1863 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Witold Moszyński Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 10 (22) Listopada 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6351) Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkały, zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie dwóch wyroków mianowicie, jednego z dnia 11 (23) Maja 1861 r. dział majątku po Marjannie z Kwiatkowskich Chevalier pozostałego, nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej Nr. 344 w Warszawie położonej rozporządzającego, drugiego z dnia 6 (18) Listopada t. r. opinią o niepodzielności oraz oszacowanie powyższej nieruchomości zatwierdzającego, obudwóch zpowództwa Emilii z Chevalierów Ostrowskiej, w asystencji męża swego Józefa Ostrowskiego organmistrza czyniącej, czyli obojga małżonków Ostrowskich, w Warszawie pod Nr. 344 zamieszkałych przeciwko Wandzie z Chevalierów Lidow, w asystencji męża swego Aleksandra Lidow Naczelnika okręgowego Gubernii Smoleńskiej czyniącej czyli obojga małżonków Lidow, w m. Soczewkn Gubernii Smoleńskiej Cesarstwie Rosyjskiem, dawniej, a obecnie w m. Kowalu Gubernii Wołyńskiej Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałym, niestawającym, w Trybunale Cywilnym, Warszawskim zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 344 na gruncie emfiteutycznym położona, prawem niepodzielnej własności do sukcesorów Marjanny z Kwiatkowskich Chevalier należąca, składająca się:

a. z kamienicy masiv murowanej, z jedną piewnicą sklepioną, forsztowaniem na dwie przedzieloną, o parterze, jednem piętrze i jednem mieszkaniu poddaszem dymnikowem, dachówką holenderką krytej.

b. wystawy nad schodami w podwórku, pod którą schody i ganek drewniany.

c. komórki, dwóch kloak z desek na sztorc, deskami krytych, w podworzu stojących, w klamrę wystawionych, tyłem do -murów sąsiednich przystawionych.

d. bruku w podwórzu z kamieni polnych.

e. gruntu pod całą nieruchomością będącego, obejmującego łokci kwadratowych 368.

Z gruntu powyższego opłaca się corocznie tytułem czynszu do kasy Magistatu m. Warszawy rs. 1 kop. 20.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych pospół z taksą sądownie w dniu 5 (17) Sierpnia i następnych 1861 r. dopełnione obejmują.

Po odbyciu w dniu 10 (22) Marca 1862 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 344 w Warszawie oraz drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia w dniu 15 (27) Maja t. r. termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości, wyznaczony został początkowo na dzień 18 (30) Lipca r. b. następnie na dzień 22 Września (4 Paźdz ernika) t. r. które to termina z powodu zachodzących przeszkód spełzły bezskutecznie, poczem Sędzia Delegowany rezolucją z dnia 10 (22) Października 1862 r. na domaganie się Emilii Ostrowskiej wydaną, termin do ostatecznego przysądzenia tyle razy rzeczonej nieruchomości wyznaczył na dzień 22 Grudnia 1862 (3 Stycznia 1863 r) godzinę 4 z południa, jakowy odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Hippolitem Dyament Sędzią Delegowanym.

Zbiór Objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III. i u podpisnnego Patrona sprzedażą dyrygującego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3200 k. 48 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 19 (31) Października 1862 r.

Juljan Czajkowski, Patron.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 5669) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby Walentego Radzyńskiego, ostatnio we wsi Piotrkowie mieszkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, śledziły i wrazie ujęcia najbliższemu Sądowi, lub też Sądowi tutejszemu dostawić zechciały, rysopis jego jest następujący: ma lat 40, wzrostu dobrego, twarzy ściągłej, włosów ciemnych, oczu siwych, nosa i ust średnich, znaków szczególnych żadnych niema.

Płock d. 8 (20) Października 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki.

w Drukarni J. Jawerskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.